Nr. 63 (z dod. por.). Dnia 4 marca. Sobota. Dnia 20 lutego (4 marca) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 512.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Wczoraj w kościele archikatedralnym św. Jana odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z okazji pamiątki koronacji Papieża Leona XIII-go w dniu 3-im marca 1878-go r.

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Archikonfraternji literackiej, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odbędzie się przed sumą procesja różańcowa.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odbywać się będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe bractwa Opatrzności Boskiej ku czci św. Kazimierza, królewicza, którego uroczystość przypada w dniu dzisiejszym. Nabożeństwo odbywać się będzie zwykłym obrzędem odpustów kościoła, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami oraz drugiemi nieszporami.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odbędą się nabożeństwa pasyjne w kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Krzyża, św. Aleksandra, Wszystkich Świętych, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej i na Powązkach, N. Panny Marji na Nowem Mieście, św. Antoniego (po-reformackim), św. Trójcy (po-trynitarskim), Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), śś. Piotra i Pawła, N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim), św. Kazimierza na Tamce, św. Ducha (po-paulińskim) w języku niemieckim, N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze, oraz w kaplicach: szpitala Dzieciątka Jezus i Towarzystwa dobroczynności.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

O szwajcarskiej podróży cesarza Franciszka Józefa piszą do nas pod d. 1-ym b. m. z Monachjum co następuje:

„Wielkie zajęcie obudził tu przyjazd i przejazd cesarza austrjackiego Franciszka Józefa. Zadziwia, że nie udał się wprost do Szwajcarji drogą z Wiednia na Arlberg, ale najpierw wstąpił do jednej córki Marji Walerji w Lichtenegg, potem przybył do drugiej córki Gizeli tutaj i dopiero po takich zboczeniach z drogi nawrócił na linje, wiodące do Szwajcarji. Widocznie poprzedziły podróż narady rodzinne. Wyjazd cesarza Franciszka Józefa za granicę jest zawsze wypadkiem zastanawiającym, a tym razem tem bardziej, że odbył się nagle, w tajemnicy — jeszcze w dzień przed wyjazdem urzędownie pogłoskom zaprzeczono—że w stolicach, w Wiedniu i w Peszcie rządy o wyjeździe nie były uprzednio zawiadomione i nie poczyniono żadnych zarządzeń w podobnych wypadkach zwyczajnych. Widocznie cesarz i dwór chcieli, żeby wyjazd był uważany jako wycieczka prywatna, rodzinna, pomimo, że droga wiodła za granicę i to na tydzień blizko.

Domysłów powtarzać nie chcę, nie mogąc ocenić, czy i o ile są uzasadnione, tylko ostatecznie stwierdzam, że podróż cesarza uważaną jest za dziwnie tajemniczą i zagadkową. Po raz pierwszy się zdarza, że cesarz w ten sposób podróżuje."

Podaliśmy tak obszerne streszczenia telegraficzne, miejscami dosłowne, mowy, którą cesarz Wilhelm wygłosił d. 1-go b. m. podczas obiadu, wydanego przez naczelnego prezydenta prowincji brandenburskiej, że nie widzieliśmy na razie potrzeby powtarzania jej w całości dosłownego. Przekonawszy się wszakże, że depesza nie we wszystkich ustępach była równie dokładną, podajemy dziś tekst urzędowy przemówienia monarszego:

„Mój kochany prezydencie i wy, moi czcigodni ziomkowie brandenburscy, przyjmijcie naprzód moje podziękowania za to, że pragnęliście widzieć mię w swojem gronie. Uczucia wiernego przywiązania, które wyraził mi dopiero co w waszem imieniu Jego Ekscelencja, budzą w sercu mojem radosny odgłos. Przemawia z tych uczuć silne zaufanie do waszego ojca narodu i jego usiłowań; najpiękniejsza nagroda, jaka spotkać mogła mię i moich doświadczonych doradzców.

„Teraźniejszość lubi często rzucać wzrokiem w przeszłość, porównywać ją ze stanem chwilowym, najczęściej ku niekorzyści tego ostatniego. Kto spojrzeć może na tak wspaniałą przeszłość, jak my — dzięki Bogu — możemy, ten dobrze zrobi, czerpiąc z niej naukę. Nazywa się to w państwie monarchicznem tradycją.

„Nie po to jednak ma ona służyć, aby zatapiać się w bezpożytecznych narzekaniach na ludzi i rzeczy, których już niema, ale raczej powinniśmy się we wspomnieniu jak w źródle, orzeźwiać i wzmocnieni zeń wychodząc, do rzeźwych brać się czynów i ochoczej pracy twórczej.

„Gdyż godnymi przedewszystkiem powinniśmy się okazać naszych przodków i ich dzieł. To potrafimy tylko, jeżeli bez zboczenia kroczyć będziemy torami, które nam wskazali. Jasna postać naszego wielkiego zgasłego cesarza Wilhelma I-go ciągle nam jest przytomną wraz z wielkiemi jego tryumfami.

„Zkąd pochodziły one?

„Ponieważ dziad mój wierzył niewzruszenie w otrzymane od Boga posłannictwo, które łączył z niestrudzoną żarliwością w pełnieniu obowiązków.

„W tych tradycjach, moi panowie, wyrosłem i wychowałem się; tę samą wiarę żywię i ja. Najwyższą przeto rozkoszą dla mnie jest dniem i nocą pracować dla mego ludu i jego dobra.

„Nie taję wszakże przed sobą, że nie uda mi się nigdy wszystkich żywiołów mego narodu jednolicie i w równej mierze uszczęśliwić. Spodziewam się wszakże doprowadzić do tego, że zdołam taki stworzyć stan rzeczy, którym zadowolnią się wszyscy, którzy chcą być zadowoleni.

„Ażeby to pragnienie w narodzie wzmacniało się z dniem każdym, jest mojem gorącem życzeniem; ażeby wszyscy dzielni mężowie germańscy dopomagali mi w tem, jest moją prośbą; aby cała nasza niemiecka ojczyzna zyskała przeto na sile wewnętrznej i powadze na zewnątrz, jest moją otuchą.

„Wówczas powiem z radością: „My niemcy boimy się Boga i nikogo więcej na świecie." Na to też wychylam puhar za zdrowie Brandenburgji i jej walecznych synów!"

Br. Z.

Projekt

normalnej kasy dla robotników fabrycznych.

(Dokończenie.)

11) Interesami kasy zawiaduje kantor fabryki. Właściciel fabryki jest osobą odpowiedzialną za całość kapitałów kasy.

12) Rachunki kasy prowadzą się w dwóch przez inspekcję fabryczną poświadczonych księgach: jednej do zapisywania przychodów i wydatków funduszu zapomóg bezzwrotnych, drugiej — do takiegoż zapisywania potrąceń na oszczędność.

13) Kasa pozostaje pod stałą kontrolą inspekcji fabrycznej, której corocznie ma być przedstawione sprawozdanie o stanie kasy.

14) Każdemu robotnikowi służy prawo co miesiąc prosić kantor o sprawdzenie robionych mu potrąceń.

15) Perjodycznie, niemniej niż dwa razy do roku, kantor fabryki wywiesza dla informacji robotników ogłoszenia o stanie funduszu zbieranego na zapomogi.

16) Fundusze na zapomogi mogą znajdować się w kantorze fabryki w rozmiarze odpowiednim liczbie uczestników kasy, ustanowionej przez inspekcję fabryczną; suma ta jednak musi być ograniczoną między 100 a 500 rublami; fundusz wyższy nad oznaczony rozmiar, zgodnie z niniejszem, wnosi się do kasy oszczędności Banku państwa i do podniesienia go ztamtąd potrzeba decyzji inspekcji fabrycznej.

17) Co do funduszu oszczędności robotników, mają być stosowane przepisy poprzedniego paragrafu.

18) Robotnik, podnoszący po uwolnieniu z fabryki wszystkie swoje oszczędności, odbiera także i procent od nich, obliczony według przepisów kas oszczędności Banku państwa.

19) Przy uwalnianiu robotnika właścicielowi fabryki służy prawo zatrzymania z jego oszczędności pieniędzy, wypłaconych mu z góry lub danych sposobem pożyczki.

20) W wypadkach szczególnie ważnych, lecz nie inaczej, jak z decyzji inspekcji fabrycznej, robotnik, nie uwalniając się z fabryki, może odebrać połowę lub więcej swoich oszczędności.

Projekt powyższy komisja postanowiła rozesłać dla robienia nad nim uwag niektórym przedstawicielom przemysłu, głównie zaś tym, którzy już mają przy swoich zakładach jakiekolwiek kasy i po rozważeniu tych uwag, oraz po poprawieniu projektu, jeżeliby takie poprawienie uznane było za potrzebne, przedstawić go pod zatwierdzenie ministra finansów.

Ze wspomnień Rubinsteina.

„*Anton Rubinstein. Erinnerungen 1839—1889*"— oto nagłówek świeżo wydanej książki przez Bartholda Senffa w Lipsku, w której Edward Kretschmann zebrał i licznemi komentarzami zaopatrzył osobiste wspomnienia Antoniego Rubinsteina, długi szereg lat, bo pół wieku obejmujące.

Książka ta niewiele przynosi rzeczy nowych, jeden wszakże w niej rozdział, zatytułowany „Cudowne dziecko", wspomnieniom muzyka z lat dziecięcych jeszcze (1840 do 1843) poświęcony, mniej znane mieści szczegóły z nieudanej wyprawy Rubinsteina do konserwatorjum paryskiego i następnej wędrówki młodziutkiego kompozytora, zawsze pod opieką Villoinga, po Holandji, Anglji, Niemczech, Szwecji i Norwegji.

Do konserwatorjum paryskiego nie przyjęto go, a właściwie, jak twierdzi Rubinstein, nie oddano, Villoing bowiem tak był o niego zazdrosny, iż nie mógł się zdecydować na rozstanie się z ukochanym uczniem swoim.

„Nie należy zapominać—opowiada muzyk—iż cudowne, t. j. 10-io i 12-letnie dzieci, niezwyczajnie uzdolnione, w modzie były podówczas; popisywano się niemi publicznie, podziwiano fenomenalne ich wrzekome produkcje... Tak było i ze mną.

Cały rok bawiłem w Paryżu, tak tu, jak i przedtem wyłącznie przez Villoinga kształcony. Często dawałem koncerty, zwykle w jednej z sal głośnych fabrykantów fortepianów, np. u Erarda. Na jednym z koncertów tych obecnymi byli: Liszt, Chopin, Leopold Meyer i inne wielkości; odbył się w końcu r. 1841-go przy pełnej sali i na mój dochód. Występowało prócz mnie kilku jeszcze artystów. Grywałem wtedy często ze skrzypkiem belgijskim, Vieuxtemps. Programów nie pamiętam już. Jeden z r. 1841-go istnieje jeszcze w Holandji, gdzie mi go niedawno pokazywano.

Villoing niezmiernie się powodzeniem mojem radował, co do mnie, uważałem sprawę za rodzaj zabawki i przyjemnostki.

Ilu i jak sławnych ludzi spotykałem wtedy! Znajomości robiłem mnóstwo, zapraszano mnie z domu do domu, a niejedna chwila wyryła mi się na zawsze w pamięci. Doskonale między innemi pamiętam pierwszą wizytę moją u Chopina. Zmarł dziewięć lat później.

Czas pobytu w Paryżu wydał mi się mgnieniem oka. Na rozwój mój wszakże nie wpłynął zgoła.

Z pomiędzy dworów po raz pierwszy popisywałem się na holenderskim. Zaprosiła mnie znawczyni i amatorka muzyki, królowa Anna, w tej epoce niedotknięta jeszcze przytępieniem słuchu. Przyjmowano mnie nadzwyczajnie przyjaźnie i uprzedzająco.

Z Holandji za radą Liszta zabrał mnie Villoing do Niemiec. Liszt stał wówczas u zenitu sławy swojej i wielkości: w dziedzinie muzyki królem był, bogiem, zdanie jego było święte, nienaruszalne. Że Villoingowi poradził, aby mnie na zakończenie dopiero edukacji przywiózł do Niemiec, wyjechaliśmy więc w dalszą podróż do Holandji, Anglji, Norwegji i Szwecji; wszędzie, gdzieśmy się zatrzymywali, dawałem koncerty.

Wspomniałem już, że cudowne dzieci były wówczas w modzie, a istniało ich wiele. Między innemi wspomnę Zofję Bohrer, której życie romantyczny, a nawet tragiczny obrót wzięło. Nie wiem, czy żyje jeszcze. Prócz niej do cudownych dzieci należeli: Filtsch, Palmer, anglik, siostry: Marja i Teresa Milanolla i in. Powodzenie im ułatwiała aż do 1848-go roku panująca manja pustego wirtuozostwa. Na czele kierunku tego stał właśnie Liszt. Zewsząd domagano się wirtuozów, niezwyczajnie błyskotliwych, o świetnej technice, imponujących zewnętrznemi środkami. Później, po roku 1848-ym, zwrócono się ku istocie wewnętrznej sztuki i kierunek ten doszedł do ostatecznych granic—do Wagnera.

W Londynie przyjaźnie bardzo przyjmowała mnie młoda i piękna wówczas królowa Wiktorja, jak i koło artystyczne stolicy. W gronie nawet sztywnych ladies i wybladłych lordów, ja, 12-letni dzieciak, nie traciłem pewności siebie, już to lękliwości nie doznawałem nigdy. Ale bo też i pamięć muzykalną, przynajmniej do 15-go roku życia, posiadałem niesłychaną; od tej pory czuję, że osłabła. To też dziś napadają mnie chwile niepewności i bywa, lęk ogarnia mnie na estradzie wobec słuchaczów. Obawiam się, abym nie utknął w drodze lub znanych wszystkim utworów nie spaczył, nie odmienił, na czem wnetby mnie przyłapano. A nie jestem przyzwyczajony grywać z nut, zdarza się więc, że istne przy fortepianie przechodzę męczarnie, jakkolwiek na pozór wydaję się spokojnym. Objawy lęku tego pojawiły się u mnie dopiero po 15-ym roku, przedtem nie doznawałem go nigdy.

Wzorem pod owe czasy był dla mnie Franciszek Liszt. Starałem się wszystkie jego ruchy i pozy przyjmować, a kto go znał, nieraz się zapewne uśmiechał ze mnie. Ale bo też widywałem i słyszałem go często w Paryżu, a gra jego niesłychane robiła na mnie wrażenie. Jedynie tylko śpiew Rubini'ego w równym przejmował mnie stopniu. Urokowi głosu jego niepodobna się było oprzeć, do szału niemal doprowadzał słuchaczów."

Co do osoby Liszta, dodać należy, iż „Wspomnienia Rubinsteina", po za epoką dzieciństwa, pełne są o nim surowych bardzo i nieprzychylnych sądów. Dziwi to, a nawet nieprzyjemne sprawia wrażenie, gdy się wspomni, iż pierwszy zawsze był wielce dla drugiego przyjaznym.

(—)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujące rozporządzenie: Uczniowie szkół górniczych: dąbrowskiej i S. S. Polakowa mogą uzyskać w razie wyrażonego przez nich życzenia zwłokę co do wstąpienia do wojska aż do ukończenia szkoły, nie dłużej jednak, jak do 22 lat wieku.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż p. minister finansów i kontroler państwa zaaprobowali projekt zreformowania działu kancelaryjnego w Banku państwa i ustanowienia kontroli nad operacjami tej instytucji państwowej.

= Według informacyj *Petersb. wied.*, projekt, dotyczący uregulowania kwestji honorarjum lekarskiego oraz niektórych zmian w obowiązującej ustawie lekarskiej, będzie wniesiony do rady państwa w połowie kwietnia.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów opracowało projekt, dotyczący zmian w obliczaniu stempla przy sprzedaży nieruchomości przez licytację publiczną. Dotychczas stempel obliczany bywał od ceny sprzedaży, chociażby ta ostatnia była niższą od szacunku urzędowego. Otóż, według nowego projektu, postanowiono podobno zarówno przy sprzedaży dobrowolnej, jak i przymusowej pobierać stempel od szacunku urzędowego, jeżeli cena sprzedaży jest niższa. Projekt powyższy został, jak zapewnia dziennik petersburski, wniesiony już do rady państwa.

= W uzupełnieniu zamieszczonej onegdaj depeszy przytaczamy z *Birż. wied.* następującą informację: Zarząd Banku państwa przedsiębierze stopniowo coraz nowe środki, celem rozszerzenia operacji dyskontowej tej instytucji. W tym celu postanowiono w tych dniach, że operacja dyskontowa Banku dzielić się będzie na trzy główne kategorje stosownie do wysokości normy dyskontowej. Ogłaszany przez Bank normalny procent dyskonta stosuje się do weksli z terminem od 3—6 miesięcy w Cesarstwie i od 1—3 miesięcy w Królestwie Polskiem. Ta kategorja weksli stanowi główny kontyngens operacji dyskontowej i do nich też stosowany będzie procent urzędowy, wynoszący obecnie $4\frac{1}{2}\%$ rocznie. Dla weksli z terminem krótszym lub dłuższym ustanowiono dwie kategorje: pierwsza z nich, a mianowicie weksle z terminem krótszym niż 3 miesiące w Cesarstwie i 1 miesiąc w Królestwie, dyskontowana będzie o $\frac{1}{2}\%$ niżej od normy urzędowej; druga kategorja znów, t. j. weksle z terminem dłuższym niż 6-miesięcznym w Cesarstwie i 3-miesięcznym w Królestwie, dyskontowana będzie o $\frac{1}{2}\%$ wyżej, jeżeli przedłużenie terminu nie przewyższa 3-ch miesięcy i o $\frac{3}{4}\%$ wyżej, jeżeli przedłużenie wynosi jeszcze nowe 3 miesiące. W ten sposób najwyższym terminem weksli, jakie Bank dyskontuje, będzie 12 miesięcy w Cesarstwie i 9 miesięcy w Królestwie Polskiem.

= Ministerjum spraw wewnętrznych poleca natychmiast wprowadzić w wykonanie następujące postanowienie powzięte na zjeździe lekarzy odbytym w Petersburgu: 1) Sporządzić wykaz wszelkich miejscowości niezaopatrzonych w zadowalniającą pod względem czystości wodę do picia, z nadmienieniem, czy w miejscowościach owych cholera panowała w r. z. lub dawniej. 2) W każdym powiecie dla zbadania wody ustanowić komisję, która powinna zbadać punkty niepomyślne, sposób zaopatrywania ich w wodę i postanowić środki usuwające przyczyny szkodliwości wody. 3) Celem szybkiego działania komisja powinna objaśnić mieszkańców miejscowych o szkodliwości wody i oznaczyć termin wykonania robót około poprawy złego na koszt gmin lub posiadaczy gruntów, w razie zaś niewykonania ich przeprowadzić roboty na koszt opornych. Roboty około uzdrowotnienia wód prowadzone będą pod kierunkiem inżeniera powiatowego lub budowniczego na koszt gmin lub posiadaczy gruntów, w razie zaś braku funduszów—kredytu sum ubezpieczeniowych, który to fundusz drogą składki ma być zwrócony. W miastach roboty powinny być prowadzone około uzdrowotnienia wód według kosztorysu, dla pośpiechu jednak dopuszcza się sposób prowadzenia gospodarczy. W razie braku funduszów wolno jest czerpać z kapitałów zapasowych miejskich.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Z przebiegu przeszłych epidemij cholery przekonywamy się, że choroba niezawsze ogranicza się na jednym roku, lecz że w następnym wybucha czasem z nierównie większą siłą, jak np. w Warszawie była w r. 1867-ym silniejszą aniżeli w poprzednim. Dla tego też nie można zaręczyć, że i w r. b., z początkiem wiosny, nie ponowią się wypadki cholery, zwłaszcza, że nie można poczytywać jej za stłumioną ani u nas, ani w Rosji południowej, ani też za granicą, gdzie w pewnych miejscach grasowała całą zimę. Z powyżej wyłuszczonych przyczyn, starając się zawczasu przedsięwziąć niezbędne środki ostrożności, polecam organom policji oraz pp. lekarzom miejskim ściśle stosować się do poniżej podanych warunków i skrupulatnie je wykonywać: 1) rozciągnąć jaknajbaczniejszy dozór nad utrzymywaniem nieruchomości w mieście, zwłaszcza przy ulicach znajdujących się w najbardziej nieprzyjaznych warunkach sanitarnych, mianowicie: Bugaj, Ślepa, Brzozowa, Wązki Dunaj, Stare Miasto, Piwna, Rybaki, Kościelna, Przyrynek, Boleść, Stawki, Nowolipki, Miła, Pokorna, Gęsia, Burakowska, Kacza, Ostrowska, Wronia, Nowolipie, Wolność, Krochmalna, Prosta, Łucka, Leopoldyny, Ludna, Przemysłowa, Fabryczna, Dobra, Tamka, Zajęcza, Franciszkańska, Zakątna, Inflancka, Nizka, Dzika, Smocza, Żytnia, Pawia, Dzielna, Przedokopowa, Grzybowska, Ślizka, Pańska, Czerniakowska, Topiel, Wróbla, Miedziana, Litewska, Cicha, Szczygla, wreszcie wszystkie ulice na Pradze i w nowoprzyłączonych osadach: Nowa Praga, Szmułowizna, oraz Kamionek. Doły ustępowe w domach położonych na tych ulicach należy oczyścić aż do samego dna a następnie odpowiednio wydezynfekować mocnym roztworem świeżo gaszonego wapna; przyczem taka sama dezynfekcja powinna być dopełnianą codziennie. 2) Zobowiązać właścicieli hoteli, pokojów umeblowanych i zajazdów, aby natychmiast zawiadamiali właściwe cyrkuły o wszystkich wypadkach pojawienia się jakichkolwiek chorób ostrych pośród osób u nich zamieszkałych; nadto karety i omnibusy wysyłane na dworce kolejowe oraz wagony tramwajowe należy zaopatrzyć wewnątrz w pokrowce płócienne. 3) Sprawdzić wykaz lekarzy zamieszkałych w Warszawie i, uzupełniając w nim adresy, dawać je strażnikom posterunkowym w celu udzielania informacyj. 4) Poczynając od d. 13-go marca, organy policji przy codziennych oględzinach domów i mieszkań ludzi ubogich winni wywiadywać się, czy niema w domu chorego na rozwolnienie i wymioty, a o wszystkich wypadkach wątpliwych niezwłocznie zawiadamiać urząd lekarski. 5) Ponieważ pierwsze wypadki choroby pojawiają się przeważnie w miejscach więcej zaludnionych, jako to: w fabrykach, zakładach rękodzielniczych, warsztatach itp. zakładach, przeto niezależnie od baczniejszego dozoru sanitarnego nad niem potrzeba zobowiązać właścicieli, aby ściśle zachowywali wydane przez inspekcję do spraw fabrycznych postanowienia obowiązujące o środkach zabezpieczenia zdrowia robotników, oraz aby zachować poniżej wyłuszczone warunki: a) lekarze powinni codziennie konsultować robotników; b) w każdym zakładzie należy mieć dostateczny zapas niezbędnych środków lekarskich i dezynfekcyjnych; c) właściciele wszystkich warsztatów i pracowni zatrudniających więcej niż 10-iu robotników, powinni zaprosić specjalnych lekarzy, od których należy przyjąć deklarację, że się zobowiązują utrzymywać stały dozór sanitarny."

= *Warsz. Dniewn.* w numerze dzisiejszym pisze, że nieraz już zaznaczał to, iż w niektórych pismach petersburskich i moskiewskich pojawiają się od czasu do czasu korespondencje z Warszawy, komunikujące fakty przeinaczone, albo nawet wprost zmyślone. „Obecnie znów, powiada *Dniewnik*, przychodzi nam zwrócić uwagę na jedną z korespondencyj, komunikującą nietylko oczywiste kłamstwo, lecz nadto, ze względu na miejscowe warunki, kłamstwo sensacyjnego charakteru. W nr. 46-ym *Nowosti* została przedrukowana korespondencja warszawska do *Moskow. gazety*, w której opisano z rozmaitemi szczegółami, że strażnik policyjny praskiego rewiru Jurgielewicz, który ofiarował się przeprowadzić przez park Aleksandryjski robotnicę Michalską, wszedłszy z nią do parku, zabił ją tasakiem i ograbił. Zbrodnię tę miał jakoby widzieć jakiś mężczyzna, który też ją wydał. Jurgielewicz zaś przyznał się do spełnionego morderstwa i został oddany pod sąd. Jesteśmy upoważnieni do ogłoszenia, że nietylko w parku Aleksandrowskim nie zostało spełnione żadne przestępstwo, ale i w policji warszawskiej żaden Jurgielewicz nie służy i nigdy nie służył."

= P. oberpolicmajster podczas objazdu cyrkułu praskiego przekonał się, że ulice na Starej i Nowej Pradze wszędzie zostały doprowadzone do porządku, jak również i posesje. W skutek tego wyraża w *Gaz. polic.* podziękowanie komisarzowi kapitanowi Strukowskiemu i jego pomocnikowi p. Dobczyńskiemu. Z uwagi zaś, że wyjątkowe warunki Pragi i przylegających przedmieść zawsze wymagały od stróżów usilnej i mozolnej pracy, która wydała tak widoczne owoce, p. oberpolicmajster przeznacza dla nich 500 rs. na nagrody i poleca komisarzowi niezwłocznie sporządzić wykaz tych stróżów, którzy na nagrodę zasługują.

= We środę, d. 1-go marca, przybył z Londynu do Warszawy biskup anglikański w celu dopełnienia aktu konfirmacji na wyznawcach kościoła anglikańskiego, którzy obrzędu tego nie odbyli. Ponieważ biskup anglikański już od trzech lat nie był w Warszawie, przeto znalazło się aż 14 osób, które zgromadziły się we czwartek w kaplicy przy ulicy Szpitalnej (nr. 1), którą zapełnili miejscowi parafjanie. Tego samego dnia wieczorem biskup udał się do Petersburga, zkąd następnie pojedzie do Odesy, w celu dopełnienia obrzędu konfirmacji nad zamieszkałymi tam anglikanami.

= Przygotowane już przez zarząd kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej książeczki rachunkowe rozdane będą uczestnikom tej kasy po ukończeniu półrocza rachunkowego z d. 12-ym kwietnia r. b. Oprócz więc sumy wniosków obowiązkowych i dobrowolnych, w książeczkach wpisana będzie i dywidenda, jaka przypadnie na każdego z członków za ostatnie półrocze, ta bowiem, tak jak zwykle, dołącza się do kapitału i wraz z nim procentuje. Książeczki wydawane będą za zwrotem kosztów papieru i druku, po kop. 20.

= W okresie czasu od d. 13-go do 20-go lutego r. b. wydano w tanich garkuchniach 60,960 porcyj jedzenia, a w herbarciarniach 10,955 porcyj herbaty i kawy.

= W dniu wczorajszym powrócił z Włocławka JE. ksiądz Wincenty Chościak Popiel, arcybiskup archidjecezji warszawskiej.

= Sekretarz sądu handlowego, pan Franciszek Podlewski, na własne żądanie zaliczony został do ministerjum sprawiedliwości z uwolnieniem od zajmowanej posady; miejsce po nim obejmuje młodszy kandydat do posad sądowych przy tutejszej izbie sądowej, p. Dmitrewskij. Pan Podlewski, jak nam wiadomo, zostaje adwokatem przysięgłym.

= Wczoraj w kościele archikatedralnym św. Jana odprawione zostało nabożeństwo uroczyste z okazji pamiątki koronacji Ojca św. Leona XIII-go, które się odbyło w d. 3-im marca 1878-go r.

= Z teatru i muzyki.

* Jednym ze szczegółów mniej znanych a odnoszących się do opery „La Favorita” Donizetti'ego jest ten mianowicie, że partycję fortepianową tego dzieła—czynność wcale niewybitnej natury artystycznej—ułożył ni mniej ni więcej tylko Ryszard Wagner, przebywający wówczas (r. 1840) w Paryżu, wśród ciężkich bardzo warunków materjalnych. Rzeczywiście, zestawiając dążenia tego niepospolitego bojownika w zakresie „dramatu muzycznego” z nawskroś włoską partyturą „Faworyty”, nietrudno nabyć przeświadczenia, że tylko ostateczność mogła zmusić Wagnera do podjęcia się podobnej „roboty”.

Czyżby jednak dzieło to, jedno z ostatnich Donizetti'ego, a więc mające już z górą pół setki wiosen za sobą, miało być bez wartości? Bynajmniej, nie należy tylko mierzyć go według skali, dążeń i upodobań współczesnych. Opera ta jest echem tej przeszłości, która w Rossinim dosięgła swego zenitu, a której Bellini i Donizetti byli ostatniemi odblaskami. Pod względem formalnym partycja „Faworyty” utrzymana jest, pomimo widocznych dążeń do spotęgowania ekspresji muzycznej, w zarysach tak szablonowych, że tylko dzięki potędze szczerego, prawdziwie włoskiego natchnienia twórczego, jakiem wyróżniał się Donizetti, dzieło to dotąd utrzymuje się w repertuarze operowym. Donizetti stworzył w nim nie „dramat muzyczny” lecz „operę”, to jest rodzaj, w którym „wykonawca” gra rolę prawie współrzędną z „kompozytorem”. Orkiestra tu nie jest czynnikiem równoznacznym z bohaterami dramatu, czynnikiem wkraczającym w głębiny psychiczne, stanowi ona jedynie nieunikniony podkład rytmiczno-harmoniczny, bez którego obejść się nie może nawet najelementarniejsza forma muzyczna pieśni lub tańca. Cały „dramat” zależy na traktowaniu partyj wokalnych przez wykonawcę, śpiewaka.

Jeden i ten sam frazes muzyczny niejednokrotnie powtarzany bywa przez dwie różne osoby dramatu, pod wpływem zupełnie odrębnych uczuć. A jednak dzięki wrażliwości artystycznej wykonawców, słuchacz zdaje się spotykać z coraz to nowszem bogactwem muzycznem tem dla szerokiego ogółu sympatyczniejszem, że rozkoszowanie się niem przychodzi w sposób łatwy i przystępny nad wyraz.

Otóż wczorajszy występ Miry Hellerówny w „Faworycie” Donizettiego zaliczyć należy do tych biesiad operowych, które dla melomanów teatralnych, są prawdziwemi uroczystościami.

Nie będę tu wyróżniał poszczególnych epizodów, cała bowiem rola ujęta jest w karby młodzieńczego temperamentu i talentu z jednakową siłą i umiejętnością.

Pan Nouvelli nietylko, że całości nie popsuł, lecz nawet do pewnego stopnia wrażenie artystyczne potęgował. Żałować należy, że warszawianie nie słyszeli go w czasach prawdziwej świetności, która musiała być istotnie niezwykłą, gdy „resztki” obecne posiadają jeszcze tyle ech i odblasków!

Do uświetnienia całości niemało przyczyniło się intermezzo baletowe, w którem para choreograficzna, złożona z panny Rządcówny i p. Kuleszy jaśniała wdziękiem młodzieńczej werwy i siły. *S. Ciech.*

* Jutro wznowiona będzie w teatrze Wielkim opera Verdiego „Moc przeznaczenia” z udziałem panny Cruz i p. Russitano.

* Teatr Rozmaitości wystąpi jutro z komedją Bałuckiego „Flirt”.

* W teatrze Małym jutro po raz trzeci krotochwila Mosera „Mężatka-panna”.

Widowisko zakończy operetka Millöckera „Wiceadmirał”.

* Jutro, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na dochód p. Adolfa Kozieradzkiego.

Na piękny i zajmujący program składają się: pierwszy akt „Halki”, trzeci akt „Strasznego dworu” (który nieprędko znowu będzie powtórzony), komedja Przybylskiego „Pierwszy bal” i „Divertissement baletowe”.

Pozostałe bilety nabywać można jutro, od godziny 10-ej zrana, w kasie zamówień—bez nadpłaty.

* Pod kierunkiem p. Śliwińskiego rozpoczęły się próby zbiorowe z czteroaktowej operetki Audrana „Wielgi Mogoł”, czyli „Pogromicielka wężów”.

Wystawienie tej głośnej nowości nastąpi w przyszłą sobotę.

Do tego czasu grywana będzie codziennie świeżo wystawiona krotochwila Mosera „Mężatka-panna” w połączeniu z operetką „Wiceadmirał“, skróconą do jednego aktu.

* Opera Pucciniego „Willi“ ukaże się w sobotę przyszłą pierwszy raz w teatrze Wielkim.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach w teatrach osób: Wielkim 990 Rozmaitości 396, w Małym 283; na wystawie etnograficznej 39.

= Przed rautem.

Raut, urządzany corocznie przez Towarzystwo pań św. Wincentego a Paulo, odbędzie się d. 9-go b. m.

Nie wchodząc w inne szczegóły programu, zaznaczamy tylko, że podczas rautu dadzą się słyszeć: „Lutnia” i Mira Hellerówna.

Udekorowanie będzie niezwykle oryginalne.

Zamiast zwykłych bufetów wzniesione będą namioty, w których zasiądą damy w staroświeckich strojach, odpowiadających stylowi starych komnat, na jakie przerobione będą wnętrza namiotów.

Z nich zaznaczamy stoły, przy których zajmą miejsca: ks. Jerzowa Radziwiłłowa i pani Kazimierzowa Sobańska.

Inny znów stół ubrany i otoczony będzie kwiatami... żywemi.

= Szwalnia I-sza.

We wtorek, tj. d. 7-go b. m., urządzone będzie w cyrku Cinisellego przedstawienie na korzyść szwalni I-ej przy warszawskiem Towarzystwie dobroczynności.

Pożyteczna ta instytucja zasługuje ze wszech miar na poparcie.

Oto krótki rys jej działalności za rok ubiegły.

Szwalnia mieści się w domu własnym przy ulicy Starej.

Zapisanych do zakładu dziewczynek było w r. z. 562; uczęszczało dziennie średnio 380.

Dni instytutowych w r. z. przebyły dziewczynki w szwalni 88,644; dostawały w niej codziennie obiady, składające się z dwóch potraw i chleba; nadto rozdawano na śniadanie kawę i bułki oraz wieczorem herbatę i bułki.

Niektóre dziewczynki, najbliżej zakładu zamieszkałe, obiadowały w domu; około 150 najuboższych otrzymywało obiady bezpłatnie, pozostałe zaś płaciły po $2\frac{1}{2}$ kop., najzamożniejsze po 5 kop. dziennie.

Ofiar na obiady wpłynęło rs. 2,018 kop. 49, a że koszty żywienia wyniosły rs. 3,465 kop. $80\frac{1}{2}$, przeto zakład dopłacił rs. 1,447 kop. $31\frac{1}{2}$, oprócz produktów ze swoich ogrodów oraz nabiału.

Ogólne dochody szwalni w r. z. dosięgły cyfry 8,319 rs. $86\frac{1}{2}$ kop.; wydatki zaś wyniosły 8,243 rs.; pozostało tedy w remanencie na r. b. rs. 75 kop. 99, nie licząc zapasu materjałów do robót.

Dzienne utrzymanie w zakładzie jednej osoby kosztowało około 9 kop., z czego sama żywność około 4 kop.; na tak nizką cenę żywienia wpłynęły ofiary prywatne w formie artykułów żywności.

Przedstawienie, które opiekunki szwalni urządzają w cyrku, będzie jednem ze źródeł dochodu instytucji, dającej wielu dziewczętom podstawę życia, to jest umiejętność uczciwego pracowania na chleb powszedni.

Biletów na wtorkowe przedstawienie nabywać można wcześniej u głównej opiekunki szwalni, hr. Wiktorowej Ronikierowej (Widok nr. 9-ty).

= Dozorowanie chorych.

Podnosząc pilną potrzebę dozorczyń dla chorych prywatnych, *Kronika lekarska* w ostatnim numerze donosi, iż potrzebie tej w części stało się zadość.

„Wskutek zabiegów grona pań tutejszych—czytamy w artykule *Kroniki*—zawiązek instytucji został zrobiony i kilka dozorczyń, przygotowanych przez jednego z lekarzy, po odbyciu praktyki w szpitalach i domach zdrowia, zajmuje się już dozorowaniem chorych”.

Adresy dozorczyń znaleść można u jednej z protektorek pań (Bracka 23 m. 18) między 2—6 codziennie.

= Merkury.

Jutro przypada zebranie ogólne członków Stowarzyszenia spożywczego Merkury.

Instytucja ta kończy obecnie 24 lat swego istnienia i początkowo rozwijała się na zasadzie sprzedaży rabatowej.

Dopiero od r. 1876-go zarząd zaczął zwracać uwagę na powiększenie kapitału rezerwowego i w ten sposób zaoszczędził 10,000 rs.

Z pieniędzy tych wzięto 6,800 rs. na założenie 4 nowych sklepów; wszystkich jest obecnie 8.

Liczba członków, wciąż się systematycznie zwiększała i Stowarzyszenie liczy obecnie 2,048 uczestników.

Merkury stał się co do wielu produktów regulatorem cen, a wiele gospodarstw mlecznych, dzięki stałym zakupom, pozbyło się pachciarzy i zaprowadziło intratny wyrób masła oraz sera.

Dwa sklepy na ulicach: Książęcej i Srebrnej założono specjalnie dla robotników.

Zakupy towarów wciąż się zwiększają, zwłaszcza w r. z., w którym sprzedano w 8 iu sklepahc o 58,300 rs. więcej, aniżeli w poprzedzającym.

Obecny dyrektor Merkurego, p. Wiktor Magnus, znajduje się już w zarządzie od lat 20-u.

= Po zarybek.

Znany ichtjolog, p. Michał Girdwoyn, udaje się w tych dniach do Francji w celu zakupu ikry węgorzy i pstrągów.

P. Girdwoyn kilkadziesiąt kop zarybku przewiezie z sobą pociągami pośpiesznemi, osobiście pilnując potrzebnej zmiany wody, aby transport nie uległ zepsuciu.

Zarybek będzie następnie wpuszczony do jezior i strumieni w okolicy Trok.

W tychże Trokach w początkach kwietnia odbędzie się, z inicjatywy i pod przewodnictwem p. Girdwoyna, zjazd przedstawicieli przemysłu rybnego z gubernij: witebskiej i kowieńskiej.

= Łaźnie ludowe.

Jeden z członków tutejszego Towarzystwa dobroczynności zwrócił się z prośbą do zarządów kilku większych miast zagranicznych o udzielenie informacyj co do urządzeń łaźni i bezpłatnych pralni ludowych.

Odpowiedzi nadesłały magistraty: berliński, wiedeński i drezdeński.

Magistrat berliński przysłał plany szczegółowe olbrzymiej łaźni miejskiej „Moabit”, z opisem urządzeń wewnętrznych.

Oprócz kosztorysu budowy łaźni, magistrat wiedeński przysłał broszurę d-ra Oskara Lassara, który dowodzi, że od czasu istnienia w Wiedniu łaźni ludowych śmiertelność zmniejszyła się znacznie, oraz że od tego czasu w szpitalach liczba chorych w porównaniu z latami dawniejszemi bywa mniejsza.

Z Drezna przysłano sprawozdanie stowarzyszenia, utrzymującego kosztem swoim trzy łaźnie i pralnie bezpłatne.

= Zapowiedź przyjazdu.

W drugiej połowie kwietnia lub w początkach maja przyjedzie do Warszawy liczne grono inżenierów niemieckich głównie z Frankfurtu, Sztutgardu i Lipska.

Wycieczka ta ma na celu zwiedzenie dokonanych robót kanalizacyjnych i wodociągowych w naszem mieście.

= Z żeglugi.

Z powodu porozumienia się przedsiębiorstw żeglugi parowej, taryfa opłaty za jazdę będzie nieco podwyższoną.

Tak np. przejazd do Płocka w kursie zwyczajnym wyniesie klasą 1-szą rs. 1 i na statku pośpiesznym rs. 1 kop. 20, klasą 2-gą kop. 50, do Włocławka klasą 2-gą kop. 90 i t. p.

Rozkłady żeglugi pasażerskiej do Ciechocinka, Torunia i Mniszewa pozostaną bez zmiany przy cenach w powyżej zaznaczonym stosunku podwyższonych.

= Na dopływach.

Z doniesień służby technicznej kolei nadwiślańskiej dowiadujemy się, że stan wód przy tej linji od wczoraj nie uległ żadnej zmianie.

Rzeki: Turja pod Kowlem, Wieprz pod Iwangrodem i Świder pod Otwockiem nie budzą obawy, płyną bowiem pod mostami kolejowemi spokojnie i prawidłowo.

Narew pod Nowogieorgiewskiem stoi jeszcze pod lodem; poziom jej, jak również poziom Wisły w tym punkcie cokolwiek się obniża.

= Przybór Wisły.

Ubiegłej nocy stan wody na Wiśle był najwyższym, jaki w ciągu obecnej powodzi obserwowano, wynosił bowiem stóp 16 cali 3.

O godzinie 10-ej zrana wodomiar wskazywał już tylko stóp 15 cali 7.

Kra płynie szybko i w znacznej ilości.

Zator pod Jabłonną dotychczas nie ruszył i powoduje dalsze spustoszenia w okolicy.

Zarządy żeglugi parowej na mocy wiadomości, otrzymanych z góry rzeki, obawiają się, iż po przepływie kry woda nagle spadnie, a wtedy zator mógłby się utrzymać jeszcze kilka tygodni.

= W podróży.

W dniu wczorajszym pani Dorota Walkowska, 80-letnia staruszka, jadąc z Mławy do Warszawy, prosiła dwie współpasażerki, osoby o przyzwoitym wyglądzie, o dopomożenie jej przy odbiorze rzeczy.

Towarzyszki chętnie to uczyniły, lecz za swoją uczynność zatrzymały sobie torebkę podróżną, w której staruszka miała różne drobiazgi i portmonetkę, zawierającą 87 rs.

= Z konia.

Mieszkaniec Piaseczna, Jan Pągowski, uległ wczoraj smutnemu wypadkowi.

Wskutek złego przymocowania siodła Pągowski, w chwili gdy przejeżdżał rogatkę mokotowską, zesunął się wraz z siodłem z kłusującego rumaka.

Podniesiono go ze złamaną nogą i ciężkiemi uszkodzeniami krzyża.

= Podrzucenia.

Wczorajszego wieczora stróż domu pod № 6-ym przy ul. Granicznej, Szczepan Kublis, zauważył jakąś kobietę wchodzącą do sieni z zawiniątkiem w rękach.

Po chwili nieznajoma wyszła bez zawiniątka.

Zagadnięta, do kogo chodziła, nie chciała udzielić żadnej odpowiedzi, i pośpiesznie zbiegła.

Kublis dogonił kobietę i przemocą ją zatrzymał.

Z dalszego badania okazało się, iż była to Zofja Zdrojew-

ska, która podrzuciła na schodach niemowlę płci męskiej, liczące około 2-ch miesięcy życia.

Zdrojewską aresztowano, a podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na plancie kolei petersburskiej znaleziono podrzuconego chłopczyka, liczącego kilka dni życia.

Stało się to na krótką chwilę przed nadejściem pociągu, widocznie przeto zbrodnicza matka chciała śmierci niemowlęcia.

Śledztwo zarządzono.

= Zapadnięcie się studni.

W posesji pod № 56-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście zawaliła się studnia.

Zagrożone miejsce, w którem utworzyła się przepaść, zagrodzono.

= Przypadkowe otrucie.

Nocy wczorajszej Michalina Bartodziejewska, zamieszkała w Czerniakowie, zamiast kropli laurowych, zażyła sporą porcję atropiny, przepisanej dla jej chorej matki.

Objawy otrucia natychmiast się ukazały.

Energiczna pomoc lekarska niebezpieczeństwu, przynajmniej na razie, zapobiegła, lecz stan zdrowia otrutej jest groźny.

= Wściekły pies.

W podwórzu domu pod № 36-ym przy ul. Nalewki ukazał się pies, który rzucał się na ludzi, lecz nikt na szczęście nie został pokąsany.

Psa zabito, a z dokonanej sekcji przekonano się, iż był dotknięty wścieklizną.

= Pożar.

W sklepie Kwiecińskiej pod № 2-im przy ul. Szpitalnej córka właścicielki upuściła lampę, wskutek czego wynikł pożar.

Ogień bez alarmowania straży ugaszono.

Szkody w urządzeniu sklepowem są dość znaczne.

Teatr Mały.

Autor „Spirytystów“, „Ultimo“, „Wojny podczas pokoju“ i tylu innych rozgłośnych komedyj, grywanych z takiem powodzeniem na scenach niemieckich, nie jest pierwszym lepszym i trzeba zawsze szanować jego firmę, choćby przez wzgląd na dawne zasługi.

Gustaw Moser nie jest talentem pierwszorzędnym, któryby w historji komedjopisarstwa zajmował jedno z miejsc wyjątkowych, naczelnych, ale przy zręczności faktury scenicznej umiał on doskonale dostroić się do wymagań współziomków, utrafić w ton, odpowiedni upodobaniom swojej publiczności. Trzyma się Moser przeważnie w sferze mieszczańskiej i nie wykracza nigdy po za zakres jej przekonań, wierzeń, zabaw i obyczajów, wystrzegając się pilnie wszystkiego, coby spokojnemu filistrowi w Berlinie czy Dreznie popsuć mogło trawienie, albo niespokojnych snów go nabawić.

Moser wyrobił sobie własny rodzaj pisania dla sceny, który po nim przejęli jego naśladowcy niemieccy; tworzy coś pośredniego między komedją a farsą, a sentymentalizm niemiecki miesza się u niego niezbyt szczęśliwie czasami z karykaturalną szarżą figur epizodycznych. W lepszych utworach Mosera na uznanie szczególne zasługuje żywość akcji i niewyszukany ale naturalny pomysł zwykle bardzo starannie w intrydze obrobiony. To też ciekawość widzów utrzymana jest aż do końca sztuki nie w nadzwyczajnem podnieceniu, ale w każdym razie słucha się każdego jego utworu z zajęciem aż do ostatniej sceny.

Pokazuje się jednak, że wiek ma swoje prawa, że nawet bardzo rutynowanemu pisarzowi już na starość dobry pomysł i wprawa w robocie nie wystarczają, bo „Mężatka-Panna”, wystawiona po raz pierwszy wczoraj w teatrze Małym, mimo dość szczęśliwego pomysłu nie wydaje mi się utworem przeznaczonym do dłuższego życia na scenie.

Urzędnik stanu cywilnego już po otrzymaniu dymisji bezprawnie pełnił obowiązki łączenia par małżeńskich w jakiejś dzielnicy Berlina. W skutek tego wszystkie akty małżeństwa przez dymisjonowanego urzędnika spisane podlegają unieważnieniu z mocy prawa, a ztąd pewna ilość mieszkańców stolicy, uważających się za poślubionych, legalnie narażona jest na wszystkie skutki nieślubnego pożycia, o ile powtórnych formalności prawnych w urzędzie publicznym nie dopełni. To jest pomysł komedjowy wcale niezły i francuzowi posłużyłby do utworzenia masy powikłań, z których może powstałaby bardzo pieprzna farsa, ale na pewno wesoła i zabawna.

Moser najzupełniej swój pomysł zmarnował, bo mu on właściwie do niczego nie służy, gdy waśniące się z sobą małżeństwo młodych Gadenburgów i tak pragnie się rozwieść, co mu pod prawem pruskim łatwo bardzo przyjść może, a żona powraca do męża z własnej woli już po stwierdzeniu nieważnego małżeństwa nowym tym razem legalnym aktem w urzędzie.

Cała zatem historja dymisji urzędnika gra tylko rolę epizodu w akcji rozwleczonej na trzy akty, w których autor stara się nas przekonać, że energja i stanowczość powinny być przymiotami męża, a uległość i posłuszeństwo cnotami żony. Świergotały o tem wróble na drzewach ponoć jeszcze za czasów Adama i Ewy, a wmieszanie do intrygi ciotki starej panny, ojca psującego swoją jedynaczkę, pary małżeńskiej Wilbergów, której stary mąż zaślepiony jest przez swoją żonę kokietkę, i wreszcie banalnego niedołęgi Kitwitza, nie urozmaica w niczem krotochwili, bo wszystko są to figury stare jak świat, nie zabawne i według zużytego szablonu wykrojone.

Teatr Mały nie zyskał szczęśliwego nabytku w „Mężatce-pannie”, a szkoda, bo pani Leszczyńska z panem Jarszewskim tworzyli bardzo wdzięczną parę młodych małżonków, a pan Śliwiński grał naturalniej niż zwykle, ze szczerym humorem rolę odpalonego konkurenta Klary. Pan Grubiński niepotrzebnie przeszarżował charakteryzację twarzy bardzo nieestetyczną peruką, a p. Sikorski nie zdobył się na żaden nowy pomysł w roli mieszczucha safanduły, którą gra na ogólną modłę, przechodzącą już w monotonję. I pani Micińska jakoś nie miała humoru w roli dbałej o wykwintne formy starej panny, a cała krotochwila, choć dobrze wyuczona i starannie wyreżyserowana, jak zwykle w Małym teatrze, sądząc po pierwszem przedstawieniu, nie zapowiada powodzeń „Podróży na Wschód” albo „Profesora moralności”.

Kazimierz Zalewski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 5-go marca, o godz. 10-ej zrana, w sali urzędu loteryjnego w tutejszym kantorze Banku państwa, odbędzie się doroczne posiedzenie uczestników kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników Banku państwa.

— D. 5-go marca odbędzie się kwartalna sesja czeladników szczotkarskich.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 1-go b. m.: „Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie wybrało na lat sześć wiceprezesem p. St. Gniewosza, dyrektorem hr. Ant. Golejewskiego, zastępcami dyrektorów: hr. Klemensa Dzieduszyckiego i St. Żabę. Prezesem rady nadzorczej został p. Oktaw Pietruski. Na wniosek p. Ant. Wrotnowskiego uchwalono pobieranie jednorazowej opłaty w wysokości $\frac{1}{4}$% od nowo wydać się mających pożyczek, celem wzmocnienia funduszu rezerwowego (średnio wynosiłoby to rocznie 18,750 złr.). Dziś uchwalono reorganizację etatu urzędników i utworzenia funduszu emerytalnego. Przewodniczącym obrad jest p. August Gorayski, a wiceprezesem hr. St. Badeni.— Skrutynjum wyborów do rady miejskiej ukończone zostanie w tym tygodniu. Absolutną większość uzyskało podobno tylko 98-iu radnych, a do ściślejszego wyboru przyjdzie czterech, którzy uzyskali największą liczbę głosów poniżej absolutnej większości, z których wybranych zostanie dwóch. — „Lutnia” lwowska urządza d. 3-go b. m. doroczny koncert.—W austrjackiej izbie deputowanych podczas dzisiejszych rozpraw nad etatem ministerjum handlu przemawiał poseł dr. Witold Lewicki, kładąc nacisk na potrzebę budowy nowych kolei lokalnych w Galicji. Krytykował on zbyt wysokie taryfy kolejowe, domagał się stworzenia statystyki kolejowej na wzór pruski i uzasadniał potrzebę utworzenia akademji handlowej we Lwowie.—Sprawę sprzedaży dóbr podhajeckich znowu odroczono. P. Adam Ostaszewski oświadczył radzie nadzorczej krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń, wobec obiegających pogłosek (że kupił te dobra do spółki z Lilienfeldami), odstępuje od zamiaru kupna tych dóbr i sam ponosi koszty, jakie spowodowane zostały zawartemi punktacjami.”

× **Ciekawe odkrycie.** W katedrze freiburskiej dokonano temi dniami ciekawego odkrycia. Przypuszczano, iż budowniczym wspaniałego kościoła był głośny strasburski „majster”, Erwin von Steinbach. Owóż na słupach kamiennych, podtrzymujących pierwszą galerję wieżową katedry freiburskiej, odnaleziono świeżo wyryte podobizny właściwego jej architekta i rodziny jego. Z powodu wyniesienia punktu, na którym się znajdowały—około 100 stóp—nie zauważono ich do tej pory.

× **Kwiaty w Paryżu.** Pisma paryskie ciekawe podają szczegóły, dotyczące handlu kwiatami, sprowadzanemi z departamentów południowych, a mianowicie z Varu i Alp Morskich, w sezonie od października do maja nad Sekwanę. Obecnie hale stolicy sprowadzają codziennie 4500 koszów, z których każdy zawiera około 4 kilogr. kwiatów; kosz taki sprzedaje się średnio po 8 fr. Paryż zatem co dnia zużywa w ulicznej sprzedaży 18,000 kil. kwiatów, płacąc za nie 36,000 fr. Każdy bukiet fijołków np. wagi 15 gr. obejmuje 75 kwiatów. Daje to 66 bukietów na kilogram, t. j. że gdyby cały transport dzienny fijołki tylko same stanowiły, transport ten obejmowałby 1,188,000 bukietów, co, jeżeli liczymy 75 kwiatów w bukiecie, dałoby 45 fijołków na głowę mieszkańca stolicy Francji. Obliczenie to wielkiego dowodzi w Paryżu zamiłowania do kwiatów.

× **Drobne wiadomostki.** Krzyk, podniesiony przez prasę francuską skutkiem przemianowania w Rouen ulicy Ferdynanda Lessepsa, poskutkował. Skruszeni rajcowie miasta postanowili zatrzymać się z decyzją aż do chwili ostatecznego wyroku w sprawie panamskiej. — Loïe Fuller, siostra znanej nam tancerki, występująca w Ameryce, tam, za oceanem dobiła szczęśliwie do portu i wychodzi za jednego z najbogatszych mieszkańców Filadelfji.— Maurycy Jokai przebywał temi dniami ciężki napad gorączki, który w bliższem otoczeniu pisarza wywołał nawet pewne zaniepokojenie. Obecnie wiekowy autor ma się lepiej, lekarze zabronili mu jednak na czas dłuższy opuszczać mieszkania.

BAŃKI MYDLANE.

Niewieleby powiedział.

Młody, ale to bardzo młody „hrabia”, po wykupieniu dyplomu, staje w bohaterskiej pozie przed swoją małżonką.

— I cóż?—pyta z zadowoleniem.

— Mój Boże!—rzecze nowokreowana pani hrabina—coby to ojciec nieboszczyk powiedział!...

— Coby powiedział? Coby powiedział? Powiedziałby: „Panie hrabio!...“

*

Osobliwy nos.

Józio przychodzi ze szkoły w okrutnie sponiewieranych spodeńkach.

Oczywiście mateczka martwi się tem bardzo.

— Ach, mój Józiu! mój Józiu!

— Proszę mamusi, jam temu nie winien. W siedzeniu ławki był gwóźdź, koledzy dali „sera”, zaczepiłem o gwóźdź i spodeńki się rozdarły.

— Ach, ty niedobry chłopcze—biada matka—że eż ty wszędzie musisz nos wsadzić...

*

Z pieśni hulackich.

Z trzech arcytworów na świecie bożym,
Co są radości wszelkiej przyczyną,
Kobiety, śpiewu, dobrego wina—
Niech żyje wino!

Bez kobiet smutno, jałowo, szaro
Godziny całe i lata płyną.
Stara to zwrotka, jak świat, a jednak—
Niech żyje wino!

Bez śpiewu serce w drzemce zasypia,
A w śnie rozkoszy wrażenia giną.
Stara to zwrotka, jak świat, a jednak—
Niech żyje wino!

Kobieta zdradzi, pieśń fałszem zgrzytnie,
Na dnie kielicha tkwi prawda ino...
Stara to zwrotka, jak świat, a jednak—
Niech żyje wino!...

Na komitet obywatelski zawiązany z powodu cholery.

Juljan Ochorowicz rs. 25.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

O. B. rs. 1.

— W dniu imienin ś. p. Kazimierza Janczewskiego, składa żona rs. 5 na nędzę wyjątkową.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Józefa z Rybickich Bielecka,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 3-go marca 1893 r., przeżywszy lat 46. Pogrążone w głębokim smutku córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej dnia 6-go marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 320

Ś. † P.

TEOFIL MARTYNÓW,

fabrykant sztukaterji,

opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 55, zakończył życie w dniu 3 marca 1893 r. Pozostała w nieutulonym żalu stroskana żona z synami, córkami, zięciami i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dniu 4-ym marca, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, to jest dnia 5-go marca, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 941

Ś. † P.

Antonina z Maciejewskich BROGOWSKA,

żona ogrodnika, opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 3-go marca r. b., przeżywszy lat 30. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, w d. 5 marca, to jest w niedzielę, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—816—

† Ś. p. Amelja z Wambachów

BERTHOLDI,

przeżywszy lat 62, w dniu 3-im marca 1893 r. przeniosła się do wieczności. Stroskana rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 4-ym marca r. b., a następnie na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 5 b. m., o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —321—

† Ś. p. Marja z Wursterów

ZRÓDELSKA,

wdowa, po ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 3-im marca r. b. Stroskany brat i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej w dniu 5-ym marca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —938—

† Ś. p. Matylda z Funków **KRUK,**

1-go ślubu Vetter,

zasnęła w Bogu dnia 1-go marca r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5 ym marca, o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski, na które to pozostali: syn, synowa i mąż zmarłej, zapraszają rodzinę i znajomych. —937—

† W poniedziałek, dnia 6-go marca, jako w ósmą rocznicę śmierci

ś. p. Antoniego Zaborskiego,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-kapucyńskim. —945—

† W poniedziałek, dnia 6 marca, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Karola Ziółkowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza. —927—

† D. 6-go b. m., t. j. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Pawła Chościak Popiela,

odbędzie się żałobne nabożeństwo za jego duszę, w kościele św. krzyża, o godz. **10-ej** zrana, na które krewnych, przyjaciół i znajomych bracia zapraszają. 2—879—

† W poniedziałek, dnia 6 marca r. b., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) przy ulicy Świętojańskiej, odprawioną będzie msza św. za duszę

ś. p. Kazimierza Łapczyńskiego,

poczem nastąpi poświęcenie tablicy pamiątkowej. Na te obrzędy zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —935

† W poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy

ś. p. Amelji z Lachowiczów

SMIGIELSKIEJ,

zmarłej dnia 13 lutego r. b. w m. Ostrołęce, na które to nabożeństwo rodzina w Warszawie mieszkająca zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —906-

† **Za spokój duszy**

ś. p. Kazimierza Chmieleckiego,

odprawione zostanie nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 5-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —936—

Odkrycia „Figara”.

II.

Lesseps zeznaje dalej:

„Oto w jakich warunkach p. Floquet zażądał ode mnie owych 300,000 fr. Pewnego dnia przybył do mnie Arton, aby powiedzieć, że mógłbym oddać wielką przysługę rządowi, gdyby wedle wskazówek, jakich mi udzieli prezes ministrów, p. Floquet, oddał do rozporządzenia jego sumę 300,000 fr. z budżetu projektowanej emisji losów.

„Przypominając sobie podobne żądanie, postawione przed dwoma laty przez ministra Baïhauta, postanowiłem porozumieć się osobiście z Floquetem i odpowiedziałem Artonowi: „Zgadzam się, ale pod warunkiem, że p. Floquet zażąda ode mnie osobiście owej sumy”. Po tej odpowiedzi Arton—czy niezwłocznie, czy w kilka dni potem—wskazał mi dzień i godzinę, w których p. Floquet chce mówić ze mną w ministerjum spraw wewnętrznych. Udałem się tam i byłem zaraz przyjęty. P. Floquet potwierdził mi żądanie, zakomunikowane przez Artona i dodał: „Skutkiem niedostateczności kredytów nie wiem, jak uregulować długi, które zaciągnąłem dla podtrzymania w departamencie Nord kampanji przeciw wyborowi jen. Boulangera. Wyrządziłbyś mi Pan prawdziwą przysługę, gdybyś oddał mi do rozporządzenia sumę 300,000 fr., celem rozdzielenia jej pomiędzy osoby, jakiebym Panu wskazał; jeżeli Pan nie możesz, nie zmieni to usposobień moich dla kompanji panamskiej.”

„Uważałem za lepsze, to jest pożyteczniejsze dla kompanji wyświadczyć prezesowi ministrów tę przysługę, której żądał ode mnie dla rządu. Wręczyłem przeto Artonowi sumę 300,000 fr. w pięciu czekach, wpisując na nich wskazane mi nazwiska, które figurują też na talonach. P. Floquet nie mówił więcej ze mną o tym interesie, gdym go niebawem potem spotkał.”

Sędzia Franqueville zapytał następnie Lessepsa, którzy senatorowie i deputowani wedle jego wiedzy wzięli pieniądze i jakie sumy? Lesseps oświadcza, że nie może dać w tej mierze żadnych pozytywnych wyjaśnień, z wyjątkiem co do ministrów: Baïhauta i Floqueta. Nie wie on, jaki użytek robili z sum czerpanych z kompanji panamskiej ajenci jej: Lévy Crémieux, a potem Reinach. Nie chciał on z zasady patrzeć po za kulisy tych operacyj. (Akt oskarżenia w procesie korupcyjnym, wydrukowany już w większej części w *Kurjerze*, wykazuje, że p. Lesseps wiedział przecież coś więcej o tych rzeczach; *przyp. red.*)

Sędzia: **Ta nieświadomość dobrowolna lub tendencyjna nie zmniejsza odpowiedzialności za czyny** karygodne.

Lesseps raz jeszcze powtarza, **że nie wdawał się** w szczegóły użycia przez Reinacha owej sumy 3,390,475 fr., odpowiadającej czekowi, dostarczonemu przez Lessepsa w d. 16-ym lipca 1888-go Reinachowi, a którą tenże rozdzielił w 26-ciu czekach pomiędzy różne osoby polityczne. Czeki te, jak wiadomo, leżą w aktach sędziego śledczego. P. Franqueville chciał pokazać je Lessepsowi dla otrzymania od niego dalszych wyjaśnień co do przekupstwa wskazanych tamże osób. Lesseps uporczywie wszakże obstawał przy tem, że ta gałąź pracy nie należała do niego, że nic przeto nie wie, i zakończył:

„Dodaję, że gdyby osoby, wskazane na talonach tych czeków, żądały ode mnie sum, które otrzymały od Reinacha, z wyjątkiem Hertza (mówię tu bowiem o ludziach ze świata politycznego), byłbym im niewątpliwie tych sum dostarczył dla ocalenia miljarda, który mi był powierzony. Jeżeli Reinach ofiarował te sumy, zbłądził; jeżeli ich od niego żądano, miał rację dać je.”

Zeznania Floqueta i Freycineta.

Zeznań tych nie powtarzamy, ponieważ obydwaj eksministrowie stwierdzają istotę faktów, przytoczonych przez Karola Lessepsa, z tą tylko różnicą—nie faktyczną—że nacisk swój usprawiedliwiają względami dobra publicznego i pogróżkami Hertza.

Data.

Jedyną różnicą zasadniczą w zeznaniach stanowi data, kiedy pp. Floquet, Freycinet i Clémenceau żądali od Lessepsa, aby dla zażegnania grożącej burzy nie wahał się dostarczyć Reinachowi dalszych 10 do 12 milj. na cele bliżej nieokreślone.

Karol Lesseps utrzymuje kategorycznie, że było to w czerwcu przed uchwałą emisyjną izby; Clémenceau, że w lipcu zaraz po uchwale; Floquet, że dopiero w jesieni tegoż roku. Tylko Freycinet miał odwagę przyznać, że zabiegi te czynione były istotnie przed wotum izby.

Wszystkie powyższe zeznania, złożone w d. 30-ym grudnia 1892-go r., potwierdził w całości Karol Lesseps na przesłuchaniu z d. 16-go stycznia r. b.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

DLA TURYSTÓW.

Zakopane 4-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Węgierski minister handlu udzielił Szentivanyi'emu, obywatelowi w Szczyrbie, i Barnai'owi inżenierowi w Budapeszcie koncesji na roboty wstępne około budowy kolei zębato-kołowej (system Rigi) od stacji kolei bogumińsko-koszyckiej Szczyrba (989 m. n. p. m.) ku jezioru szczyrbskiemu (1,351 m. n. p. m.), a ztąd do Szmeksu, długości około 22-ch kilometrów.

MOWA CAPRIVIEGO.

Berlin 4-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— Podczas obrad parlamentu nad budżetem kolonjalnym kanclerz Caprivi dał wyczerpujące wyjaśnienia, świadczące o stopniowym a ciągłym rozwoju kolonji wschodnio-afrykańskiej. Budowa kolei z Bagamoyo do Kilimandżaro zastąpi wielkie karawany, które niszczą kraj. Kanclerz przyrzekł przyznanie kolonjom pod względem polityki celnej przywilejów najwyższego uwzględnienia, oświadczył się natomiast przeciw zniesieniu ceł wywozowych, gdyż dochód z nich potrzebny jest na opędzenie kosztów administracji. Hr. Hönsbröck oświadczył imieniem centrum katolickiego, iż stronnictwo to będzie zawsze za utrzymaniem kolonij, gdyż poręczają one rozszerzeniz chrześcjaństwa.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Izba deputowanych obraduje nad projektem, odnoszącym się do likwidacji budowy kanału panamskiego. Właściciele akcyj i obligacyj panamskich reprezentowani będą przez kuratora, zamianowanego z ramienia sprawiedliwości.

OKUPACJA DAHOMEJU.

Paryż 4-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Minister marynarki na podstawie depesz, otrzymanych od jen. Doddsa z Dahomeju, oświadczył na radzie ministrów, że dopóki Béhanzin nie jest ujęty, potrzeba trzymać w Dahomeju 15 kompanij wojska, w tej liczbie siedem europejskich. Uregulowanie okupacji nastąpi dopiero w jesieni po ustaniu pory deszczowej. Koszty okupacji będą wynosiły rocznie 5 miljonów.

OBJĘCIE WŁADZY.

Waszyngton 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Prezydent Cleveland obejmuje dzisiaj władzę. Przyjęcie jego w mieście było pełne zapału.

Wiedeń 4-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*)— Cesarz Franciszek Józef ma dopiero w poniedziałek opuścić Territet.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Germania* spodziewa się, że wniosek centrum, żądający zniesienia banicji jezuitów, w d. 15-ym b. m. przyjdzie pod obrady parlamentu.

Gdańsk 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Kra szybko odpływa. Niebezpieczeństwo powodzi zażegnane.

Londyn 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Gladstone odpowiedział deputacji, iż skłonnym byłby do ustawodawczego unormowania ośmiogodzinnego dnia pracy, wpierw wszakże muszą robotnicy pogodzić się między sobą w tej kwestji spornej.

Berlin 4-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —

Ruble w gotówce	216	15	(wczoraj 215.50)
Ruble na dostawę	216	50	(wczoraj 216.25)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Onufremu Haleszyńskiemu.* — **Już raz odpowiadaliśmy, iż z rękopisu nie skorzystamy.**

— *Prenumeratorowi z ul. Marszałkowskiej.*— W gimnazjum piotrkowskiem egzaminy zdających na świadectwa odbywać się będą d. 15-go marca, ostateczny zaś termin składania próśb o dopuszczenie do egzaminu oznaczono na d. 9-ty marca.

— *Panu H. L.* — W każdym razie zdrada tajemnicy, powierzonej sobie w zaufaniu—jest postępkiem wysoce nieuczciwym.

GIEŁDA.

Warszawa **4**-go **marca.**

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały znów cokolwiek pomyślniej, zapowiadały bowiem 216.—, 216.25 i 216.50, co się równa kursom 46.30, 46.25 i 46.20 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest mocniejsza z powodu doręczenia projektu traktatów handlowych. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty, jak zwykle, drogim kursem $46.42\frac{1}{2}$ (równia 215.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec powyższych taksacyj do $46.32\frac{1}{2}$ (t. j. 215.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 30 kop. przy porównaniu wczorajszego **kursu końcowego** na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 46.30, w końcu kwietnia r. b. po 46.30 i 46.25 i w końcu b. m. po 46.30, $46.27\frac{1}{2}$ i 46.25, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli zbywającego do końca b. m. po 46.25, żądano zaś w końcu giełdy za dostawę czerwcową $46.32\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlin**em obracano po $46.42\frac{1}{2}$, 46.40, $46.37\frac{1}{2}$, 46.35 i $46.32\frac{1}{2}$, przy kursach podstawowych po $46.37\frac{1}{2}$ i 46.35. **Londyn** krótki, **Paryż krótki** i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie $2\frac{1}{2}\%$, w Paryżu $2\frac{1}{2}\%$ i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy **krótkie** na Londyn 9.46, na Paryż 37.80 i na Wiedeń 78.35.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy tendencji mocnej dla wszystkich papierów, za wyłączeniem listów zastawnych ziemskich, do których giełda usposobiona jest zniżkowo. Żądano za listy likwidacyjne po 99 i po 98.80, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.— II-ej em. i po **105.**— III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.15 I-ej serji z r. 1887-go i po **95.45** trzy następne serje, bez pokupu

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.10 I-ej serji i po 101.35 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.25. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.70 I-ej i II-ej ser., po 102.50 III-ej i IV-ej s. i po 102.25 V-ej i VI-ej serji, a wzięto kilkadziesiąt tys. VI-ej serji po 102.15 i 102.20.

W żądaniu, bez ruchu, listy 5% zastawnych m. Łodzi po 101.60 I-ej s. i po 101.50 trzy resztujące serje.

Otrzymać chciano za listy 6% zastawne kaliskie, lubelskie i płockie po 106.—.

Obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy można było kupić po 102.25.

Kupiono kilka akcyj Banku handlowego w Warszawie po 411, przy żądaniu po 415, oraz kilka akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 342, przy zaofiarowaniu po 344. Za akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia chciano otrzymać po 235, za Tow. fabr. cukru Józefów po 260, za Czersk po 270, nabyto kilkanaście akcyj po 267.50, za Łyszkowice po 318, których ulokowano kilkanaście po 314, akcje Tow. połudn. russk. dnieprowskiego po 727 i po 110 za Tow. zakł. górn. Starachowickich, których zabrano kilkanaście po 108.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.40, za Londyn krótki 9.43, za Paryż krótki 37.70 i za Wiedeń krótki 78.25. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91^8 do rs. 10.99^3 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Petersburg 3-go marca. *(Telegram Ajencji półn.)* — Notowania giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) za 10.— funtów szterling. 94.80 płacono, 94.55 płacono, 94.75 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące) za 100 marek rs. 46.40 płacono, 46.37½ poszuk., 46.40 płacono. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące) za 100 franków 37.65 płacono, 37.55 płacono, 37.62½ poszuk. Usposobienie giełdy walutowej —.—, Półimperjały russkie nowego stempla rs. 7 k. 58 w poszukiwaniu, 7.62 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. metal.) rs. 1.51¾ w poszukiwaniu, rs. 1.52 w zaofiarowaniu. Srebro rs. 1.07 w poszukiwaniu, rs. 1.10 w zaofiarowaniu. Dyskonto prywatne 4½% — 5½%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji 103.50 poszuk. Bilety Banku Państwa II-ej emisji rs. 103 kop. 37½ poszuk. Bilety VI-ej emisji rs. 103 kop. — w poszuk. 6% renta złota z roku 1883-go rs. 157 kop. — w poszuk. 5% renta złota z roku 1884-go rs. 159 kop. — płacono. 5% pożyczka wschodnia 1000 rs. II-ej emisji —.— nie notowano, 5% pożyczka wschodnia 1000 III-ej emisji —.— nie notowano. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go 102.87½ płac. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go 104.87½ płacono. Listy premjowe szlacheckie sztuki pełnoopłacone rs. 240 kop. 50 płacono, 5% państwowa renta kolejowa rs. 227 kop. 50 płacono., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go 1-szej emisji 105.75 płacono drugiej emisji rs. 104 kop. 50 płacono, trzeciej emisji 95.75 w płaceniu, IV-ej emisji 95.12½ płacono. 4½% pożyczka wewnętrzna konsolidow. kolejowa I-ej serji rs. 94.87½ płacono., II-ej serji rs. 94 kop. 87½ w poszukiwaniu. 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 99.87½ w posz. 4½% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. 100.— płac., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego nie notowano w posz.; 5% listy zastawne kijowskie —.— nie notowano 5% listy zastawne dońskie 100.62½ płacono; 5% listy zastawne wileńskie rs. 100.75 w posz. Usposobienie giełdy spokojne.

Petersburg 3-go marca. *(Telegram Ajencji półn.)* — Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bardzo cicho. Saksonka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10 kop. 25 płacono. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 10.50 płacono. Girka z odbiorem w Rewlu w m. lutym za czetwert wagi 10 pudów rs. 10.— płacono. Żyto spokojnie: w towarze gotowym wagi 9 pudów 120 zoł. rs. 9.50 poszuk. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pudów 117 zoł. rs. 9.10 z workami płacono. Owies w towarze gotowym spokojnie, a na dostawy spokojnie rs. 4 kop. 90 do rs. 5 kop. 35 płacono. Mąka mocniej: żytnia z okolic Moskwy za 9 pud wor. rs. 9.30 do rs. 9 kop. 50 płacono — rs. 9 kop. 60 do 0.75 płacono. Łój za berkowiec dziesięciopudowy rs. 57 kop. — w płaceniu. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 kop. 15 płacono Olej konopny orłowski za pud 5.25 płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 7 kop 15 płacono; II-go gatunku rs. — kop. — nie notowano. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 55 do rs. 5 kop. 65 płacono. Mączka cukrowa mielona rs. — kop. — do rs. — k. — nie notowano.

Sprawozdania z targów

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 3-im marca. — Dostawy zboża w ogóle małe, usposobienie słabe, jak zresztą zawsze co piątek. Obroty prawie żadne, ceny z dążnością ku zniżce. Pszenicy tylko 200 korcy ofiarowano. Jedynie tylko białą po 5.90 sprzedawano. Żyta dowieziono 200 korcy, za średnie osiągano rs. 4.35, wyborowe i ordynaryjne bez ruchu. Owsa wystawiono na sprzedaż 300 korcy, nabywano go po 2.70 do 3.15 stosownie do gatunku. Za pud siana płacono 45—55 kop., za pud słomy 28—30 kop.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 3-go marca 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	—	„		49	„
Mąki żytniej	—	„		1	„
Mąki pszennej	1	„		2	„
Kaszy jaglanej	—	„	6	201	„
Kaszy gryczanej	—	„		13	„
Ryżu	—	„		1	„
Pszenicy	—	„		4	„
Jęczmienia	—	„		53	„
Grochu	—	„		1	„
Gryki	—	„	1	28	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		6	„
Łoju	—	„		1	„
Makuchów	—	„		—	„
Mąki kartoflanej	—	„		—	„
Cukru	—	„		1	„
Rodzenków	—	„		6	„
Kukurydzy	—	„		—	„
Żelaza	—	„		—	„
Razem	1	wag.	7	378	wagonów.

Cukier. Według sprawozdania biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 25-go lutego r. b., na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od dnia 20-go do dnia 25-go lutego r. b. *Z kampanji 1892/93 r.:* w dniu 19-ym lutego r. b. 5,000 pudów na stacji Korjukowka na maj czerwiec po rs. 5.25, z zadatkiem 40 kop.; 4,700 pudów na stacji Krzyżopol na luty po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; 15,000 pudów z odbiorem na dworcu kolejowym w Moskwie na luty po rs. 5.50, z zapłatą przy odbiorze towaru; 18,000 pudów z odbiorem na dworcu kolejowym w Moskwie na luty po rs. 5.50, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 29-ym t. m. 7,500 pudów na stacji Zwienigorodka na luty po rs. 4.95, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 21-ym t. m.: 3,600 pudów na stacji Proskurów na marzec po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; 20,000 pudów na stacji Miena na luty-marzec po rs. 5.20, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,000 pudów na stacji Proskurów na maj-czerwiec po rs. 5.05, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Rzyszczew na maj po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; 6,000 pudów z odbiorem na dworcu kolejowym w Moskwie na luty po rs. 5.53, z zapłatą przy odbiorze towaru; 3,000 pudów z odbiorem na dworcu kolejowym w Moskwie na luty po rs. 5.55, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 22-im t. m.: 3,000 pudów na stacji Korsuń na luty po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,200 pudów na stacji Braiłów na maj-czerwiec po rs. 5.05, z zadatkiem 30 kop.; 6,000 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 5.02½, z zadatkiem rs. 1; w dniu 23-im t. m.: 10,300 pudów na stacji Proskurów na marzec po rs. 5.02½, z zadatkiem 50 kop.; 3,000 pudów na stacji Zarudnica na luty po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; 2,400 pudów na stacji Żmerynka na luty po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru. *Z kampanji 1893/94 r.:* w dniu 20-ym lutego r. b. 9,000 pudów na stacji Kalinówka na październik-styczeń po rs. 4.20, z zadatkiem 50 kop. płatnym w dwóch terminach; w dniu 21-ym t. m. 6,000 pudów na stacji Pohrebyszcze na wrzesień-grudzień po rs. 4.20, z zadatkiem 25 kop. i 12,000 pudów na stacji Kursk na październik-styczeń po rs. 4.45, z zadatkiem 30 kop.; w dniu 23-im t. m. 60,000 pudów na wrzesień-grudzień po rs. 4.20, z których 30,000 pudów bez worków na stacji Sumy i 30,000 pudów na stacji Łyski po rs. 4.20, z zadatkiem rs. 2 płatnym w różnych terminach; w dniu 24-ym tegoż miesiąca 6,000 pudów na stacji Woroncówka na kwiecień-maj-czerwiec po rs. 4.40, z zadatkiem 25 kop. płatnym zaraz i 25 kop. płatnym w dniu 20-ym sierpnia. *Świadectw wywozowych* sprzedano na 15,000 pudów na marzec 1893 r. po rs. 1.10, oraz na 70,000 pudów na grudzień 1893 r. po rs. 1.15 w stosunku puda. *Ceny rafinady w Kijowie:* hr. Bobryńskich I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa rafinerji kijowskiej I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa fabryki Gniewań I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa rafinerji czerkaskiej I-go gatunku rs. 6.50 za pud. Cukier rąbany o 30 kop. na pudzie droższy.

Gdańsk 1-go marca. — Pszenica krajowa i tranzytowa w słabem usposobieniu, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 753 gr. 126 mar., 766 gr. 127 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 128½ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 130 mar. w zaofiarowaniu, 129½ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec lipiec 131½ mar. w zaofiarowaniu, 131 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 125 mar. Żyto krajowe słabiej, towar tranzytowy bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 729 gram. 102 mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec dolno-polskie 106 mar. w zaofiarowaniu, 105 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec krajowe 124 mar. w zaofiarowaniu, 123 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik krajowe 126 m. w zaofiarowaniu, 125½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 102 mar. Jęczmień bez obrotów. Owies krajowy 128 mar. za tonnę płacono. Groch polska tranzyto pośledni Wiktorja 119 mar. za tonnę targowano. Koniczyna nasienna biała 55 m., 61 m., 70 m., czerwona 45 m., 50 mar., 53 mar., 55 mar., 56 m., 58 mar., 59 m., 61½ mar., szwedzka 37 mar., 52 mar. za 50 kil. płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 3.72½ mar., 3.85 mar., średnie 3.65 mar., 3.67½ mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 51½ mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 51½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 31½ mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 31½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja stała. Kurs w Gdańsku 216.95 mar. za 100 rs.

Cukier. Usposobienie warszawskiego rynku dla rafinady nie zdołało ożywić się w tygodniu ubiegłym, skutkiem czego kilka pierwszorzędnych fabryk, które posiadają dość znaczne zapasy do zbycia, postanowiły obniżyć swoje ceny. Pierwszy krok w tym względzie uczyniły fabryki Ostrów i Walentynów, sprzedając 700 beczek rafinady po rs. 3.65, z dwumiesięcznym terminem odbioru. Za tym przykładem poszły i inne fabryki tutajsze, wyrabiające przeważnie cienko-krystaliczne gatunki rafinady, dzięki czemu wyprzedaż gniotących nas zapasów, nagromadzonych w składach tutejszych, stała się łatwiejszą. W tygodniu ubiegłym ceny ukształtowały się jak następuje: Rafinada: za Hermanów w pojedynczych beczkach płacono jak poprzednio po rs. 3.82½; za Czersk i Michałów płacono rs. 3.70; Józefów rs. 3.71¼; Ostrów, Walentynów i Guzów rs. 3.67½. Druga ręka sprzedaje wszystkie marki taniej. Kostki: Czersk, Michałów, Leonów i t. p. gatunki płacono rs. 3.65. Za mączkę cukrową krystaliczną płacono, prócz sprzedanych 40 wagonów Młodzieszyna, z odbiorem do d. 15 go marca r. b. po rs. 3.07½, za kilkanaście wagonów z różnych fabryk po rs. 3.05 do rs. 3.07½, względnie do gatunku, a w mniejszych ilościach i w sprzedaży na pojedyncze worki osiągano rs. 3.10 za 24 funty.

Rzepaku znajdują się w rozmaitych stronach królestwa mniejsze i większe partje, miejscami do tysiąca korcy; posiadacze żądają cenę rs. 10, ale po tej cenie nie ma nabywców. Za granicę wywozić go się nie opłaca, zwłaszcza, iż nie osiągnięto by nawet rs. 8, a że to co jest w kraju znacznie przewyższa prawdopodobne potrzeby, przeto posiadacze pewno narażeni będą na znaczne straty. Obecnie nie można jeszcze sądzić o stanie przyszłych zbiorów, są jednak spekulanci, którzy przewidują złe zbiory i zapasy swoje do tego czasu przechowywać mają zamiar.

Surowe produkty browarne. Dowozy **jęczmienia** na rynek warszawski w ubiegłym tygodniu były znaczne, co spowodowało zniżenie nieco cen. Jęczmień czterorzędowy, z powodu zwyżki płaty akcyznej o 50%, prawie zupełnie nie znajduje nabywców; za korzec jęczmienia dwurzędowego płacono do rs. 4.35. Pud **słodu** w gatunku wyborowym sprzedawano po rs. 1.90 do rs. 1.95, w gatunku drugim od rs. 1.70 do rs. 1.80. Cena puda **kwiatu** wynosi kop. 75; wielkie partje nieco taniej. W **chmielu** krajowym obroty były bardzo małe, ceny nieco niższe. Za pud dobrego towaru krajowego żądano rs. 22.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 4 marca 1993 r.

Weksle	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	—.—	—.—
Paryż 100 franków " "	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.10	—.—
" " " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.70	—.—
" " " II	102.70	—.—
" " " III	102.50	—.—
" " " IV	102.50	—.—
" " " V	102.35	—.—
" " " VI	102.35	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	101.60	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	99.—	—.—
" " małe	98.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II " " " 100	103.—	—.—
III " " " 100	105.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.45	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 95[0]
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 201[5]
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 162[3]
Od Listów likwidacyjnych kop. 98[2]
Od Obligów m. Warszawy 186[0]

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 2 marca 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	605	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	—	—
" średnie	—	—	425	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

NAKŁAD i DRUK S. ORGELBRANDA SYNÓW w Warszawie.

STAROŻYTNA POLSKA

pod względem
historycznym, jeograficznym i statystycznym,
opisane przez
BALIŃSKIEGO i LIPIŃSKIEGO
WYDANIE DRUGIE poprawione i uzupełnione przez
F. K. MARTYNOWSKIEGO,

z Mapą kolorowaną ziem opisanych w dziele.
Cena 4 tomów rs. 5, pojedyńczego rs. 1.25.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 96

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 90,000 kilogramów

Masła Kakaowego

VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek, 7-go Marca 1893 roku, o 11-ej przed południem punktualnie, przez meklera **G. ZIGELER**, w sali aukcyjnej „FRASCATI" O. Z. Voorburgwal 304, w Amsterdamie. 269R
WEESP (Holandja). C. J. VAN HOUTEN & Zoon.

Maisson Hermann-Lachapelle, **J. BOULET & CIE Succ^rs**
31—33. rue Boinod, PARIS.
4 MEDALE ZŁOTE z Wyst. Pow. 1889.—**Krzyż Legji Honorowej** w r. 1888.

APPARATY O DZIAŁANIU CIĄGŁEM

Syfony o większej i mniejszej tłoczni do fabrykacji wszelkiego rodzaju napojów gazowych, Wody Salcerskiej, Soda-Water, Win musujących.



Jedyne wewnątrz posrebrzane.

Syfony różnych kształtów i różnych kolorów.

Znaczne obniżenie cen za Syfony.
Podręcznik dla fabrykanta napojów gazowych
Cena 5 franków. 264r
Przesyłka franco, prospektów szczegółowych.

OGŁOSZENIE.

Powołując się na poprzednie wezwanie z dnia 4 (16) Stycznia r. b., Magistrat miasta Warszawy ma zaszczyt uprzejmie prosić pp. właścicieli domów, aby z wniesieniem do Kassy miejskiej pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego za rok 1893, mającego wpłynąć jeszcze w Styczniu r. b., pośpieszyć raczyli, uprzedzając, że do zalegających w opłacie będą wysyłane płatne bilety egzekucyjne wedle instrukcji zatwierdzonej przez b. Radę Administracyjną z d. 19 (31) Lipca 1857 r. za Nr. 21885.

Przytem Magistrat prosi tych pp. właścicieli domów, którzy zalegają dotąd w opłacie za wodę i za używanie kanałów jeszcze za rok 1892, o wniesienie tej należności w m. Marcu r. b. dla uniknienia odłączenia ich nieruchomości od sieci rur wodociągowych. 265

Rzadka okazja!!

Dnia 6-go Marca, to jest w Poniedziałek, rozpocznie się, z powodu zwinięcia MAGAZYNU,

WYPRZEDAŻ zupełna

PORCELANY i SZKŁA,

po niepraktykowanie nizkich cenach.

Garnitury stołowe zagraniczne i krajowe.—Garnitury na umywalnię.—Szkło Baccarat.a—Setki przedmiotów do ozdoby mieszkań służących.—Ample.—Lampy.—Porcelana, fajans, szkło do codziennego użytku i wiele t. p. przedmiotów.

w Składzie J. KONARZEWSKI
(dawniej K. CYBULSKI),
Marszałkowska № 142. 372

Rzadka okazja!! Rzadka okazja!!

Rzadka okazja!!



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

NAJWYŻEJ Zatwierdzone

Towarzystwo Akcyjne dla rozwinięcia chmielarstwa i handlu chmielem krajowym.

ODDZIAŁ W WARSZAWIE,
przy ulicy SOLEC Nr 41,
sprowadza **zagraniczne sadzonki chmielowe** w gatunkach, najlepiej nadających się do tutejszych warunków.—Informacje udziela chętnie. 283

STOKFISZ

po Radziwiłłosku i Kapucyńsku, podaje się codziennie przez cały post w SKŁADZIE WIN

A. ROESLER & Comp.,

przy ulicy Elektoralnej № 1.
W Czwartki i Niedziele flaki garnuszkowe, polecają także Minogi Elbląskie Olbrzymie.
Śniadania i Kolacje. 313

Nabiał z dóbr Płochocin.

Sprzedaje się rano codziennie z wózków w następujących miejscach:
1) Krakowskie-Przedmieście, od 7-ej do 9-ej godziny.
2) Chmielna, róg Szpitalnej, od 7—8-ej.
3) Zielony Plac, wprost Hotelu Francuzkiego, od 8—9-ej.
4) Teatralny Plac, wprost A. Stępkowskiego, od 8—9-ej.
5) Długa, przed № 22, od 7—8-ej.
6) Złota, przed № 52, od 7—8-ej.
7) Miedziana, róg Twardej, od 8—8½.
8) Prosta, róg Wroniej, 8½—9-ej.

Ceny stałe

Za jedną kwartę kremu . . . . kop. 60.
" " " Śmietanki . . . . " 20.
" " " Mleka niezbieranego . . . " 9.
" " " Zbieranego . . . . " 4.

Mleko w butelkach plombowanych odsyła się do mieszkań po kop. 10 za kwartę i w tejże cenie sprzedają w sklepach, biorące w komis.

II. Sprzedaż całodzienna odbywa się:
Gnojna № 11, róg Krochmalnej № 2 (Bazar).
Obstalunki na dostawę przyjmują się tamże do godziny 12-ej w południe.
Telefon № 368 (Bazar). 341

S. GĄSIOROWSKI,

Nowy-Świat Nr 49, — poleca:
Ample i Latarnie weneckie stylowe, **Żardinierki, Wazony, Lichtarze.**
Nowość! Stoły do kart oryginalne i tanie. 245R

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1893 roku, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się w sali IV-go Wydziału tutejszego Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ulicy Miodowej w gmachu tegoż Sądu **publiczna licytacja**

Dwóch Kolonij,

położonych **w Pruszkowie**, powiecie Warszawskim, mających urządzoną hypotekę, a mianowicie: 1) kolonji oznaczonej Numerami 17, 18, 19 i 20, składającej się z 8-miu mórg 149 prętów gruntu ornego bez budynków i 2) kolonji oznaczonej Numerami 21 i 22, składającej się z 20 mórg miary nowopolskiej, na której znajdują się budynki mieszkalne i gospodarcze.—Licytacje zaczną się: pierwszej kolonji od summy rs. 300, drugiej zaś od summy rs. 2,000. — Bliższe szczegóły dotyczące tych sprzedaży, udzielane być mogą w Kancelarji Komisarza Sądowego Rożnowskiego w Warszawie, przy ulicy Kruczej pod № 8. 224R

Na Powązkach

jest do odstąpienia dla rodziny zamożnej, duży murowany

grób familijny,

przy pierwszej bramie.—Oferty pod „Powązki" przyjmuje kantor Kurjera. 373

Każdego zajęcia podejmie się 267R

MŁODY CZŁOWIEK,

22 lat, średnie wykształcenie, przytem sprytny, obrotny, grający na skrzypcach.—Na żądanie kaucja.—Oferty „Wyrachowanemu" przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26.

ENERGICZNY

młody człowiek,

poszukuje pracy zaraz.—Skończywszy szkoły za granicą, odbył praktykę w Warszawie, gdzie następnie od lat dziesięciu pracuje na drodze handlowej w dziale biurowym. Ostatnio zajmował posadę kasjera w interesie fabrycznym.—Oferty pod „Praca" przyjmuje Kurjer Warszawski. 374

Potrzeba około 800 rs.,

od 1-go Kwietnia r. b., z pewną gwarancją, która to summa może być spłaconą w dniu 1-go Października r. b., w procencie można otrzymać letnie mieszkanie z życiem i usługą, stosownie do umowy; miejscowość blizko Warszawy, do spaceru obszerny ogród. Wiadomość: ulica Ciepła 3, m. 13, codziennie od g. 10 r. do 3 po poł. 371

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,
Prowizora 20r

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji. Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop. Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie w Warszawskiem Laboratorjum Chemicznem, u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego.**

4. CZYSTA 4.

M. WIĘCKOWSKI,

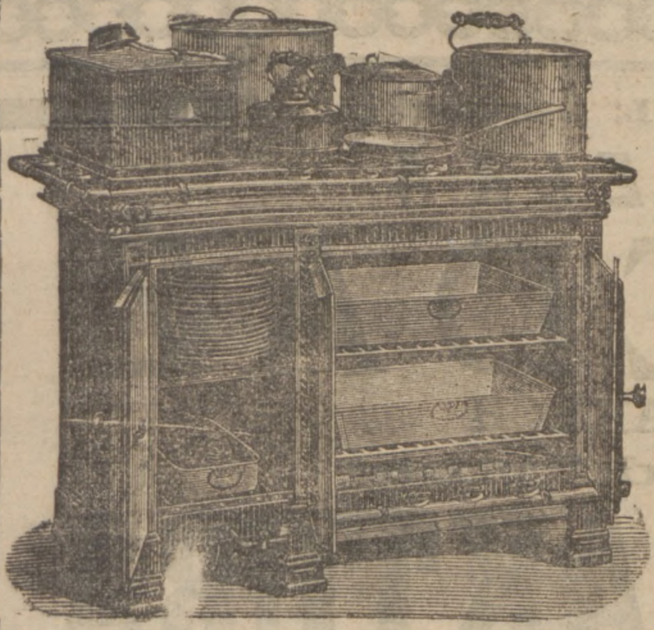
375

poleca

NOWOŚCI SEZONOWE

krajowe i zagraniczne, w jedwabiach, wełnach czarnych i kolorowych.

4. CZYSTA 4.



Zwracamy uwagę pięknych Pań na najpraktyczniejsze i najoszczędniejsze KUCHNIE.

ZAKŁADY GAZOWE

polecają swoje udoskonalone kuchnie i kuchenki gazowe, na których najwygodniej, najprędzej i najlepiej można gotować, smażyć lub piec, w różnych rozmiarach, odpowiednich tak dla osób pojedyńczych, jako też dla gospodarstw od najmniejszych do największych, wreszcie dla restauracyj, cukierni i t. d.

Kuchnie te zużywają znacznie mniej gazu od dawniejszych systemów.

W większych miastach zagranicą każda rozumna gospodyni, tem bardziej jeśli gospodarstwo jest małe, oddawna posługuje się gazem.

Gotowanie na kuchni gazowej, przy starannem i umiejętnem z nią obejściu, kosztuje u nas taniej od każdego innego opału i to niezależnie od innych swych zalet, jak czystość, oszczędność miejsca i obsługi. Gotując na gazie, łatwo się można obejść bez stałej służącej.

(*) W sklepie Zakładów Gazowych przy ulicy Senatorskiej Nr 8, dawane są potrzebne objaśnienia i wydawane bezpłatnie illustrowane katalogi oraz drukowane opisy sposobu użycia kuchni gazowych.

Cena gazu do gotowania jest w Warszawie niższą niż do oświetlenia i w ogóle gaz u nas kosztuje taniej niżeli w całych Niemczech, gdyż metr sześcienny wynosi $6^{8}/_{10}$ kop.

Przy urządzeniu przez nas kuchni gazowych, czynimy **różne ułatwienia.**

Wystawa stała **Kuchni gazowych** urządzoną jest przy sklepie **Zakładów Gazowych,** ulica Senatorska Nr 8.

Zarząd Zakładów Gazowych.

(*) Kuchnię gazową, jako rzecz przenośną, ustawić łatwo w każdym pokoju na zwyczajnym stole, lub też z boku istniejącej kuchni angielskiej. 268R

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN WYROBÓW ze SRODKOWEJ AZJI,

przy ulicy **Bielańskiej** № 9 (gdzie hotel Paryzki),

poleca: **Wielki wybór wyrobów ręcznych Bucharskich, Taszkienckich i Samarkandzkich,** a mianowicie: **Sarpinki** jedwabne i półjedwabne, **Sussa, Materje** na bieliznę męzką i damską, **Kanausy** we wszystkich kolorach. **Czeczuncza, Termołama, Szale** gazowe, **Chustki** z termołamy, **Chustki** jedwabne do nosa i **Chustki crêpe de chine** i krepowe, **Oremburskie** chustki, **Czałma** z wielbłądziej wełny, **Jedwabne kołdry, Pantofle** kaukazkie, **Dywany perskie, Portjery, Obrusy i Poduszki** haftowane kordonkami. Również duży wybór Wschodnich srebrnych przedmiotów, najświeższych fasonów z różnokolorowemi kamieniami, po bardzo umiarkowanych cenach. Z uszanowaniem

IBRAHIM DŻANO,

Bielańska № 9 (gdzie hotel Paryzki).

Ceny ściśle stałe. 244T

DAMSKIE

w dużym wyborze **Burki sławuckie i Double facce** od rs. 14. **Żakiety** syberynowe od rs. 9.—**Surduty** syberynowe od rs. 13.—Modne **Okrycia** wiosenne od rs. 12.—**Boa** sute z piór od rs. 1 k. 85 i t. p., **w Magazynie Okryć Damskich „HENRI,"** Marszałkowska 99 (drugi dom od kolei). — **Zamówienia** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów wykonywa tanio i starannie. 273

Wielki wybór WYCIERACZEK do nóg

z włókien kokosowych, manilowych i innych

CHODNIKÓW KOKOSOWYCH

różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych

przy Składzie Szczotek i Pędzli

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 311

Sprzedaż sterylizowanych

Konserw pomidorowych i solonych pomidorów,

z własnej plantacji, powierzyłem: „Ogrodnik Polski", Mazowiecka № 11, we wszystkich sklepach „Merkurego", „Feliks", Sienna № 3, Jastrzębski, Nowy-Świat № 21.

Flaszka na 10 talerzy 30 kop., dubeltowa 50 kop. 258

MUTNIAŃSKI,

właściciel apteki.

MAGAZYN BŁAWATNY EDMUNDA MAKOWSKIEGO,

otrzymał z fabryk zagranicznych

Pierwsze transporty materjałów wełnianych

czarnych i kolorowych, na suknie wiosenne. 833

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

PIERWSZA WIELKA

WYPRZEDAŻ

TOWARÓW WYSORTOWANYCH

w MAGAZYNIE pod firmą:

RUSSKA MANUFAKTURA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego,

odbywać się będzie w dniu 6, 7 i 8, t. j.: w Poniedziałek, Wtorek i Środę,
Wyprzedawane będą: WEŁNY, FLANELE, JEDWABIE, SATYNY i ZEFIRY.

WIELKA ILOŚĆ RESZTEK.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. L. Krasińskiego.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

262R

Nauka i wychowanie.

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. Bony francuzki, niemki nauczycielki, polki wykształcone, są do umieszczenia. 6274

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 504r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16, poszukuje porządnych bon niemek, z dobremi rekomendacjami. 6536

Biuro kaucjonowane nauczycielskie K. Jaworskiej. Krakowskie-Przedmieście № 7. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 655r

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 5636

Buchalterji nauczyciel S. Rogulski, dyplomowany przez okręg naukowy. Niecała № 4. 5644

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego na prawach nauczyciela gimnazjum, udziela lekcyj. Smolna 25, m. 20. 4551

Lekcje strojów w specjalnych szkołach kroju A. Gałeckiej już się rozpoczęły. Marszałkowska 94. 6663

Nauczycielka posiadająca gruntownie język francuzki i niemiecki z konwersacją, russki i przedmioty klasyczne poszukuje lekcyj. Chmielna 70, m. 1. 6842

Osoba posiadająca wyższy patent z Rygi, z gruntowną znajomością niemieckiego i francuzkiego języka, udziela lekcyj u siebie lub na mieście. Warecka 14, m. 15. Widzieć się można od 6 do 8-ej. 6453

Potrzebna nauczycielka do trojga dzieci, od godziny 5-ej do 7-ej, posiadająca język russki. Gęsia № 47, m. № 7 6375

Szkoła kroju i szycia Skwareckiej, plac św. Aleksandra № 14, m. 6. Uwaga!! Uczennice praktykują na materjałach. 5568

Student przyrodnik, poszukuje korepetycyj. Oferty: Niecala 7, u stróża dla „Studenta." 715r

Student, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty u stróża, Leszno 28. 712r

Student uniwersytetn, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za obiady lub pieniądze. Ulica Aleksandrja № 14, m. 50. 713r

Uczeń gimnazjum 5-go, poszukuje korepetycyj. Widok 19, m. 9. 727r

W Żyrardowie zawakowała posada nauczyciela, przy miejscowym kantoracie ewangielickim. Pensja roczna: rs. 600, opał i mieszkanie. Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni przedstawić dowody uzdolnienia pedagogicznego. Podania przyjmuje dyrektor W. Haupt w Żyrardowie (Ruda Guzowska gub. warszawska). 6411

Zakład froeblowski Marji Keller, Senatorska № 11, przyjmuje też wychowawczynie. 5703

Za 6 rs. oryginalnym systemem Worth'a uczę krawiecczyzny damskiej. Żórawia 1, mieszkania 9. 6228

Doniesienia osobiste.

Brzydki, lat 21, średniego wykształcenia, charakteru prędkiego, trochę marzyciel, próżniak, sybaryta i bez majątku, chciałbym poznać bliżej tę, któraby w nagrodę za moją szczerość zechciała poszukać we mnie danych na dobrego męża. Oferta nietentująca, warunków przeto stawiać nie mogę, lecz byłbym szczęśliwy, gdyby rysopis łaskawej nie zgadzał się z moim, przynajmniej w pierwszym punkcie. „Quasimodo" Warszawa p. r. 6698

„Czerwiec 29" drugi list wysłany. 6869

Dla Czerwiec 29 list z fotografją wysłany. 6903

Kupiec lat 39, polak, kawaler, blondyn, dla braku czasu i sposobności pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub bezdzietną wdowę, sympatyczną, praktyczną, w wieku do lat 30, z kapitałem rs. 5,000. Łaskawe panie serjo myślące raczą złożyć oferty Warszawa poste-restante dla „Kupca M. N." za okazaniem kwitu ogłoszenia, z zawiadomieniem w Kurjerze Warsz. o wysłaniu. Dyskrecja zapewnia się. 6741

List wysłany dla K. K. Ekaterynosław. 6834

List dla „Czerwiec 29" jest na poczcie do odebrania. 6856

Litwinka X. 6000 list poste-restante od W. K. G. 6865

List dla „Muzykalnej" na poczcie. 6876

List na poczcie Pielgrzymowi poste-restante. 6883

List dla Perełki na poczcie od K. M. 6937

List na poczcie od K. T. dla „Sieroty." 6936

Nie mając stosunków ani znajomości w Królestwie, korzystam z uprzywilejowanego sposobu, poszukując drogą anonsu towarzyszki życia, osoby młodej, przystojnej, dobrze wychowanej, dobrego domu. Posag nie wymagalny. Jestem polakiem, mam lat 28, byt dostatni zapewniony posadą w instytucji rządowej. Oferty proszę składać: Józowka, gubernja ekaterynosławska, powiat bachmutski, dla K. K. poste-restante. 6412

„Na los szczęścia" ma list poste-restante od W. K. G. 6864

Ogrodnik, kawaler (katolik), lat 27, pragnie zaślubić panienkę uczciwą, mającą posagu rs. 1,000. Oferty na poczcie „Leopold 27." 6724

Panna, izraelitka, przystojna, sympatyczna, wysoce inteligentna, muzykalna, gospodarna, łagodnego usposobienia, posiadająca 2,000 rs., pragnie poznać w celu matrymonjalnym izraelitę prawego charakteru, przystojnego, z wyższem wykształceniem i lepszem stanowiskiem (może być z Cesarstwa). Tylko poważnie traktujący reflektanci zechcą nadsyłać oferty poste-restante Warszawa dla „Melomanki", zawiamiając w Kurjerze. 6796

„Spokój" ma dwa listy, czekam odpowiedzi.—„Dik." 6839

„Spokój 5461" ma list poste-restante od W. K. G. 6866

„Spokój" ma drugi list poste-restante od „Sternika." 6938

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Krucza 13, m. 33. 6806

Bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania za usługę. Wiadomość: ul. Chmielna domu № 98, mieszkania 46, w każdym czasie. 6418

Do krawiecczyzny, zarządu domem lub do towarzystwa na wieś od 8-go kwietnia poszukuje miejsca młoda osoba. Grzybowska № 42, m. 11, w godzinach rannych. 652r

Gorzelany z dobremi świadectwami poszukuje miejsca, może przytem prowadzić kasę, magazyn, zarząd majątku. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Gorzelany." 6519

Inteligentna panienka życzy szyć w domach prywatnych. Oferty E. W. przyjmuje Kurjer. 6855

Krawcowa poszukuje zajęcia. Udzielam także lekcyj kroju. Piękna 31—11. 6921

Młoda panienka, inteligentna, z dobrej rodziny, posiadająca 4-letnie świadectwo kasjerki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.— Oferty w Kurjerze M. Z. 6901

Młodzieniec lat 17, skończywszy 4 klasy realne, posiadający russki, polski, niemiecki, pragnie umieścić się jako praktykant w zawodzie handlowo-przemysłowym. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Młodzieniec." 720r

Marymontczyk doświadczony praktycznie we wszystkich kierunkach i buchalterji, pragnie przyjąć zarząd domu lub prowadzenie interesów u zamożniejszych właścicieli. Daje gwarancję. Oferty Kurjer Warszawski „Marymontczyk". 5989

Młoda osoba, znająca gruntownie buchalterję, poszukuje odpowiedniego zajęcia.— Oferty pod „M. K. 66" przyjmuje Kurjer Warsz. 6779

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 6265

Niemka w średnim wieku, muzykalna, życzy demi-place do dzieci lub do towarzystwa wiekowej damy. Bednarska № 24, mieszkania 23. 6928

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem, opiekowania osobą słabą, dziećmi, za małe wynagrodzenie, może wyjechać. Oferty: Kurjer Warszawski „Wanda." 6881

Ogrodników z dobremi rekomendacjami i uzdolnionych poleca kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 723r

Osoba młoda, inteligentna, dosyć przystojna, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do zarządu gospodarstwem. Adres: Wilcza 18, stróż wskaże, od 1 do 3-ej po południu. 6878

Osoba w średnim wieku, która dłużej pracowała w większej tutejszej firmie, władająca językami polskim, niemieckim i francuskim, poszukuje posady kasjerki. Kaucji złożyć może rs. 300 i więcej. Wiadomość udzieli W-ny Słupski, właściciel handlu, róg Chłodnej i Żelaznej. 6811

Ogrodnik z prowincji, żonaty, posiadający chlubne świadectwa, praktykę swą ukończył za granicą, poszukuje posady na wyjazd. O łaskawe oferty uprasza: Aleje Jerozolimskie № 31, m. 45. 6702

Osoba wykształcona, posiadająca języki i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa na spacery lub grywania na cztery ręce. Marszałkowska 131—8, od 2—4-ej po poł. 653r

Ogrodnik, kawaler, posiadający kilkoletnie świadectwa, znający się na oranżerji i pszczelnictwie, życzy przyjąć posadę od 15-go marca. Uprasza o składanie ofert w kantorze Kurjera dla „Ogrodnika." 6521

Poszukuje miejsca sklepowa do składu wędlin, obeznana w trzech językach, z dobrem świadectwem, na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer dla „K. M. 80." 6212

Poszukuję zajęcia na przychodnią lub ze wszystkiem do gospodarstwa samodzielnie lub do wyręczania pani, zajęłabym się kuchnią na jedną osobę. Przyjmuję reparacje do domu. Ul. Leopoldyny 25, m. 1, od 10-ej zrana. 651r

Poszukuję administracji lub zarządzania większym domem; kaucję tysiąc rubli mogę złożyć. Hoża 36, m. 9, od 3—6-ej. 5206

Praktykant jako pomocnik buchaltera do interesu łachowego towarowego, katolik, wolny od wojska, mający rekomendację, proszony złożyć ofertę z opisem dotychczasowych zajęć do Kurjera K. N. K. 6384

Poznańczyk, kawaler, z kilkodziesięcioletniem doświadczeniem i szczegółową znajomością dotyczącą ogrodnictwa, rolnictwa, leśnictwa, rachunkowości, budownictwa i wszelkich robót meljoracyjnych, poszukuje jakiejkolwiek posady, cudzoziemcowi prawem dozwolonej. Łaskawe oferty „Sumienna praca" poste-restante Płock. 6766

Rządztwa za mieszkanie lub z dopłatą poszukuje urzędnik, na żądanie może złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer „Uczciwemu." 6778

Rysownik kopjuje na kalkę od 1 do 5 r. plany, mapy, robota szybka i staranna.— Erywańska 8, m. 17. 6706

Wdowa młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem, do towarzystwa w russkim domu lub zajęcia w sklepie albo w księgarni. Adres: A. von Cygler, dom Dudzińskiego, Piotrków. 6851

Zdolny ajent handlowy poszukuje zajęcia.— Oferty: Kurjer Warsz. A. N. 6628

Za mieszkanie poszukuję rządztwa domu. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami Ż. P. 6854

50% umówionej pensji, z zachowaniem wszelkiej pod słowem dyskrecji, natychmiast wypłacę gotówką temu, przy czyjej pomocy otrzymam zarząd lub administrację majątku lub dóbr ziemskich. Zgłaszać się: Nowy-Świat № 41, m. 15, w godzinach od 3-ej do 6-ej. 6852

b) Zaofiarowane.

Bona niemka umiejąca krawieczczyznę potrzebna jest zaraz na wieś. Nowy-Świat 4, m. 12, od 3—4-ej. 6739

Felczerski subjekt lub uczeń szkoły felczerów potrzebny. Smocza 31. 6466

Do pracowni bielizny potrzebne maszynistki, maszyny Wilsona lub Singera, oraz dziurkarki. Podwale 16, stróż wskaże. 6768

Introligator kompletnie uzdolniony, obznajmiony dokładnie z fabrykacją ksiąg oraz robotami ozdobnemi, potrzebny jest zaraz.— Jedynie tylko wysoce uzdolnieni introligatorzy mogą swe oferty wraz z kopjami świadectw przesłać do pp. Jermułowicza i Bergmana w Sosnowicach. 711r

Kuchnia za usługę z dopłatą dla małżeństwa bezdzietnego. Nowy-Świat 56, mieszkania 16. 6898

Niańka z dobremi świadectwami potrzebna jest do dwojga dzieci. Chłodna 22, mieszkania 1. 6914

Potrzebne zdolne prasowaczki. Ulica Podwale № 44. 6526

Pracownia „Jadwiga" poszukuje podręcznych i uczennic. Tamże nauka kroju systemem Wortha. Hoża 21, mieszk. 15. 6546

Panny zdolne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, hotel Angielski. 6593

Panny zupełnie uzdolnione do staników potrzebne do pracowni Florencji, Świętokrzyska 39—1. 6408

Potrzebna starsza panna do pracowni. Złota 23, m. 6. 6609

Potrzebna osoba przychylna, zacna, lat średnich, miłej powierzchowności, do pomocy w gospodarstwie domowem, żadnej specjalności nie wymagam, oprócz chęci do roboty, na wyjazd na Kaukaz do dwojga państwa; wezmę na lat kilka lub na zawsze; może być biedna, z klasy niższej, dopomogę; całodzienne utrzymanie, pensja zależy od umowy. Dokładny adres, opis życia zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. „Kaukaz." 6598

Potrzebna bona niemka do dwojga dzieci na wyjazd. Wiadomość: Chmielna 43, mieszkania 21. 6678

Potrzebna panna do krawieczczyzny podręczna. Ul. Tłomackie № 8, Przesmycka. 6227

Poszukuje się ogrodnika do Niechcic, st. dr. żel. warsz.-wied. Gorzkowice. 6300

Panna do szycia kapeluszy męzkich potrzebna jest zaraz. A. Ginter, Nowy-Świat № 57. 6487

Potrzebna jest panna zdolna do magazynu kapeluszy Anny, Marszałkowska 95. 6524

Panny do okryć i sukien kompletnie uzdatnione potrzebne do magazynu M. Bronz, Miodowa 4, 1-sze piętro. 6670

Potrzebna bona młoda, niemka, do siedmioletniego chłopczyka, w fabrycznem mieście na prowincji. Pożądane są dobre rekomendacje i chociaż niewielka znajomość języka polskiego. Długa 21, u właściciela domu. 6711

Potrzebna podręczna do bielizny. Chmielna № 82, mieszkania 28. 6752

Potrzebna jest panna podręczna do krawieczczyzny. Wspólna № 17, m. № 6. 6824

Panna potrzebna kompletnie uzdolniona do staników i dziewczynka do nauki. Nowy-Świat 49, m. 18. 6829

Potrzebna na wyjazd do Rosji zdolna modystka do kapeluszy damskich, mogąca umiejętnie przyjmować obstalunki. Wiadomość: Długa 35, od 8—9-ej rano i wieczór, u Degurskiej. 6527

Potrzebne maszynistki do bielizny, Whelera-Wilsona. Chmielna № 72, m. 35. 6923

Potrzebne są panny zdatna i podręczna.— Królewska № 5, m. 13. 6913

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyny Singera na stałą pensję podług umowy, stół całodzienny. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 10. 6910

Potrzebna jest zdolna panna do krawieczczyzny. Świętokrzyzka 35, m. 11. 6908

Panna podręczna do kapeluszy, zupełnie uzdolniona, potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie 12, Fiszhaut. 6907

Podręczne do staników i spódnic, zaraz.— Nowolipie 3, parter, front. 6906

Panny do haftu potrzebne pilno. Bielańska № 25, m. 5. 6895

Potrzebne panny do sukien. Ulica Graniczna № 4. 6893

Potrzebne są panny do staników. Złota 16, m. 15. 6888

Potrzebna niańka mówiąca po russku. Długa 15—12, od 11—1-ej. 6886

Potrzebne zdolne staniczarki. Ul. Wołyńska № 11, m. 48. 6879

Potrzebna zaraz panna za bufetową do zakładu mlecznego. Wiadomość: Elektoralna 5, m, 32. 728r

Panna podręczna do sukien potrzebna. Bednarska 21, farbiarnia. 726r

Potrzebne zdolne panny i podręczne do pracowni ubiorów dziecinnych Lucji, Świętokrzyzka 22, 1-sze piętro. 724r

Panny zdolne do pudełek potrzebne zaraz, zajęcie stałe. Ciepła 4. 719r

Potrzebni uczniowie do zakładu ślusarsko-mechanicznego cechowego. Wilcza 30. 6656

Potrzebne zaraz panny zdolne do staników. Śliska 7, m. 29. 6874

Potrzebna osoba inteligentna, niemka, do panienki 8 lat, demi-place. Bracka № 16, m. 1, na 1-em piętrze. 6861

Potrzebna zdolna rękawiarka i staniczarka. Nowogrodzka № 13, mieszkania 3. 6862

Potrzebna panna do szycia rękawiczek i dziewczynka do nauki. Wielka 39, mieszkania 2. 6859

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Żórawia 45, m. 10. 6860

Potrzebna zaraz maszynistka. Nowogrodzka 29, m. 27. 6853

Potrzebne są panny do staników i do spódnic. Leszno № 14. 6844

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i do nauki. Daniłowiczowska № 8, m. 11. 6832

Panna do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie potrzebna. Nowy-Świat 24, pracownia kapeluszy. 6933

Panny kompletnie zdatne do staników potrzebne są zaraz. Kurowska, Złota 24. 6927

Potrzebne do krawieczczyzny podręczne i uczennice. Ulica Wspólna № 35, mieszkania 11. 6925

Rutynowany korespondent polski, niemiecki i russki potrzebny zaraz. Jedynie posiadający dobre referencje i zamiłowanie do pracy zechcą złożyć oferty w Kurjerze dla A. Z. 75. 6826

Subjekt z kaucją od 200—300 rs. potrzebny do składu wódek. Wiadomość: Świętojerska 26, mieszk. 11, u pp. Bielińskich. 699r

Starsze panny do kapeluszy i podręczne potrzebne są zaraz do magazynu J. Dźwigalskiej, Długa 12. 6696

Uczeń potrzebny do cukierni. Twarda 24. 6835

Uczniowie dobrej konduity potrzebni do cukierni. Wiadomość: róg Brackiej i Alei Jerozolimskich № 16. 6690

Ucznia, syna przyzwoitych rodziców, wyznania ewangelickiego, władającego językiem niemieckim, poszukuje kantor ajenturowy. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „G. 100." 6719

Kupno i sprzedaż.

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

Adres: Trębacka 3. Kupuję mało używaną garderobę damską, płacę dobrze. 6056

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 3995

A. Chmielna 15. Zające 75 kop. sztuka. 6920

Bardzo tanio! Garnitur mebli bordo do sprzedania. Chmielna 49—22. 6904

Biurko damskie starożytne i szafę z bronzami sprzedaję. Podwale № 13, m. 20. 6673

Do sprzedania kasa ogniotrwała, fortepian Małeckiego, garnitur mebli stylowy, biurko. Złota № 31, m. 1. 4629

Do sprzedania wypadkowo zupełnie nowy dobry kredens. Marszałkowska 97a, mieszkania 7. 5731

Do sprzedania kostjum, suknia, płaszczyk i dolman letni. Hoża 40—6. 6582

Do sprzedania dwa pierścionki z brylantami, bransoleta złota, sześć łyżeczek cyzelowanych srebrnych do konfitur i mundur filologiczny ucznia 1-ej klasy. Nowy-Świat 54, fabryka krawatów. 6421

Do sprzedania fotel kryty aksamitem i duże lustro. Wilcza № 60, m. 3. 716r

Do sprzedania garnitur mebli orzechowy, kryty brokatelą, szafy do rzeczy, biurko, bibljoteczka, książki, obrazy, naczynia kuchenne i różne drobiazgi. Dzielna 59, stróż wskaże. 6929

Dywany salonowe, strzyżone, od 9-iu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 6507

Do sprzedania suknia orzechowa wełniana modna, figura średnia, palto damskie i dziecinne, meble: kozeta i dwie napoleonki, kufer. Nowy-Świat № 12, mieszkania 5, od 10—1-ej. 6868

Elegancki brek, prawie nowy, na 6 osób, lando czteroosobowe i kareta trzyosobowa renomowanej fabryki, b. mało używane, do sprzedania. Erywańska 9, stróż wskaże. 678r

Fabryka i magazyn wyrobów jubilerskich W. Moczydłowskiego, Nowy-Świat 49, poleca wielki wybór gotowej biżuterji brylantowej, złotej i srebrnej, oraz wszelkie wyroby w zakres jubilerstwa wchodzące. Obstalunki i reperacje wykonywa szybko i dokładnie. Ceny najniższe. 637r

Fabryka i skład trumien metalowych stęplowanych L. Zajączkowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 44, wprost Czystej. Wybór duży. Ceny przystępne. 5854

Fortepian Hofera dobrze odrestaurowany za 220 rs. do sprzedania. Gruntowną reparację fortepianów i pianin uskuteczniam oraz strojenie. Nowy-Świat № 21, Gruszczyński. 6361

Fortepian Seidlera krótki, czarny, do sprzedania. Krucza 10, m. 14. 6892

Fortepian wiedeński dobry, masoński patent, medal sprzedam. Chmielna 33, mieszkania 13 6858

Fortepian czarny, dobry, rs. 220. Szeroka Freta 18, m. 7. 6284

Fortepian piękny, krzyżowy do sprzedania. Długa 25, lombard. 6100

Garnitur mebli machoniowych używany do sprzedania. Leszno 61, lokalu 5. 6873

Jest do sprzedania faeton, poczwórny powóz i wolant. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 6919

Kantor komisowy kaucjonowany, Nowosenatorska 6. Kupuje, sprzedaje wszelkie gatunki zboża. Owies sprzedaje częściowo. 643r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 597r

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 6026

Kora dębowa czysta, zdatna do opału pod kotły, do zabierania w garbarni, Leszno róg Żelaznej. 4583

Kartofli 2,500—3,000 pudów do sprzedania w Warszawie bardzo tanio. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „Kartofle." 6579

Kamienie granitowe kostkowe, deski topolowe półcalówki suche dwa łokcie szerokie, do sprzedania za rogatką Belwederską w Józefinie, gdzie w pięknym cienistym ogrodzie z pałacem letnie mieszkania są do wynajęcia. 6552

Kanapka, dwa fotele bordo utrechtem kryte i stół. Śliska 10, m. 2. 730r

Lustra i meble do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 16. 6924

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 6917

Masło i powidła bardzo dobre 15 kop. funt. Złota 37, m. 7, od 9 do 12-ej. 6750

Meble do sprzedania za 50 rs. Piękna № 34, mieszk. 7. 6187

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Masło wiejskie wyborowe po cenie umiarkowanej. Wilcza 16, m. 7. 6603

Mundur dla urzędnika ministerjum spraw wewnętrznych klasy VII jest do sprzedania. Ulica Ciepła № 19, mieszk. № 25. 6833

Na wypłatę. Daję na wypłatę od rs. 10 do 100 płótna wyborowe, kaszmiry, materjały wełniane, chustki, firanki, chodniki, dywany, perkale oraz wszelkie towary łokciowe po cenach zniżonych. Żelazna Brama w Gościnnym Dworze № 77 i 78 „Pod Gwiazdą." 624r

Ogier rasowy, złoty kasztan, do sprzedania w hotelu Polskim. Tamże wałach kasztanowaty. 6847

Okazja! Z powodu przeniesienia magazynu od 1-go kwietnia na tę samą ulicę (Świętokrzyzka № 15 wprost Włodzimierskiej), odbywać się będzie sprzedaż staników trykotowych oraz żakietek wiosennych po nadzwyczajnie niskich cenach. K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 6009

Powóz mało używany z fordeklem do sprzedania. Żelazna № 89. 6319

Potrzebny wolancik (koszyk) do dwóch małych kucy. Zostawić adres: hotel Europejski № 92. 6595

Pianino rs. 280, obraz święty, szafa, landszaft, lornetka. Marszałkowska 94, mieszkania 14. 6877

Prom 32 łok. długi, w dobrym stanie, zdatny do frachtów i przewozu, do sprzedania. Obejrzeć można w Inowłodzu na Pilicy.— Wiadomość u adwokata Birenzweiga w Łodzi. 710r

Palto pluszowe w dobrym stanie do sprzedania. Wspólna 37—1, między g. 12—3. 6841

Rower mało używany, gumy dęte, lub kwit lombardowy kupię. Oferty w Kurjerze Warsz. lit. W. B. 6830

Rower do sprzedania, gumy masywne 1¼" nowy. Jasna № 3, od 5—7-ej, stróż wskaże. 6570

Sprzedam tanio kredens dębowy, fotel, lampę wiszącą, wyżymaczkę, inne sprzęty kuchenne. Chmielna 14—12. 6887

Psy: dog, ceter gordon, pudel biały i czarny, wszystkie młode, pozostawiono do sprzedania. Lecznica dla zwierząt, Świętokrzyzka 31, do 2-ej po południu. 6838

Szafa do bielizny i komódka mała. Leszno 65, m. 2, od 1 do 6-ej. 6840

Skrzypce 25 rubli. Nowogrodzka 31—15. 6863

Szafa do sprzedania. Chłodna № 52, mieszkania 6. 6567

Szpak zagraniczny jest do sprzedania, śpiewa i gada. Ulica Widok № 24, m. 10. 6560

Siodła damskie (trzy sztuki), mało używane, pozostawiono do sprzedania w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, ulica Królewska № 6, róg Saskiego Placu. 6053

Tanio: obraz olejny Wysockiego, palto wiosenne syberynowe czarne, zupełnie świeże. Jerozolimska 49—10, drugie piętro. 6563

W 9-ym bataljonie saperów jest do sprzedania około 2,000 pudów siana. Wiadomość w kancelarji bataljonu, ulica Senatorska № 15. 6926

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble i inne różne rzeczy. Ulica Marszałkowska № 114. 6589

Zegar regulator staroświecki, cybuchy, kanarki do sprzedania. Chmielna 31, mieszkania 2, od 2 do 5-ej. 5931

Z. **Owoce** świeże, pomarańcze w znacznym wyborze, poleca owocarnia, Chmielna 26.

Z. **Winogrona** smaczne, zdrowe.

Z. **Kompoty**, konfitury, soki, powidła, marmelady, korniszony, ogórki, pomidory.

Z. **Masło** świeże, solone, pieczarki.

Z. **Indory**, indyczki świeży transport.

Z. **Towary** kolonjalne poleca owocarnia, Chmielna 26. 6897

Interesa handl. i majątk.

A. **Szynk** w ruchliwym punkcie zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach.— Wiadomość: Graniczna № 1, w składzie wódek. 6522

A. **Potrzebny** współpracownik w handlu. Praca biurowa. Wkładający do handlu tego rs. 1.000, otrzyma rs. 40 i tantjemę, kawaler i mieszkanko. Przy miesięcznem wycofywaniu wkładu pożyczka bezprocentowa, przy terminie 2-letnim 6%. Oferty sub „Hawana" Kurjer Warsz. 6845

Dom w cenie 50,000 rs. kupię w dobrym punkcie, bez pośrednictwa. Świętokrzyzka 18, m. 5. 6165

Do sprzedania pracownia sukien renomowana, z wyrobioną klijentelą, na pryncypalnej ulicy. Interesantki raczą złożyć adresy w Kurjerze, signum dla M. № 100. 6547

Dom przy ulicy pryncypalnej, przynoszący rocznie dochodu 16,000 rs., do sprzedania na 7%. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: kiosk, Plac Teatralny. 6512

Do sprzedania hotel w Krakowie, przy pryncypalnej ulicy, kompletnie urządzony. Kapitał wymagalny 31,000 rs. Wiadomość: Florjanska № 32, m. ?, lub w Warszawie: Nowogrodzka № 19, m. 13. 6767

Do sprzedania elegancki sklep tabaczny z towarem lub bez takowego. Punkt dobry, klijenci stali. Wiadomość: Żórawia 6, mieszkania 15. 6889

Interes przemysłowo-handlowy bardzo korzystny z powodu wyjazdu do sprzedania na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny rs. 1,500. Specjalność niewymagalna. Wiadomość: Chmielna 16, mieszkania № 3. 6896

Jest do odstąpienia interes w dobrym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska 139, mieszkania 15, od 5—7-ej wieczorem. 6543

Kantor komisowy kaucjonowany. Nowosenatorska 6. Kupuje, sprzedaje, wydzierżawia majątki ziemskie, domy, wille. 654r

Krowiarnia z 5-ma krowami z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Aleksandrja № 18. 6930

Kawiarnia ładnie urządzona z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Wiadomość w kiosku, Krakowskie-Przedmieście obok Kopernika. 5448

Magle do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 95. 6528

Magazyn mód od kilkunastu lat egzystujący jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska 144. 5714

Mydlarnia w dobrym punkcie do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Pańska 18. 6410

Posesja z ogrodem w mieście powiatowem pod Warszawą do sprzedania. Zielna 26, m. 25. 6646

Potrzeba 3,000 lub 5,000 rs. na zastaw majątku ziemskiego bez długów, wartości rs. 18,000. Oprócz procentu, zależnego od umowy, ofiaruje się całkowite wygodne utrzymanie. Oferty Kurjer Warsz. dla „Obywatela 18,000 rs." 6242

Potrzebna osoba z kapitałem 80 rs., w procencie otrzyma mieszkanie, pranie, całodzienne utrzymanie. Oferty w kiosku, róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 718r

Potrzeba w Warszawie zarządzającej do sklepu (filji ogólnie znanej firmy). Pomoc familijna w zastępstwie musi być zapewniona, zatem matka z córką lub dwie siostry mają pierwszeństwo. Wymaga się zamiłowania w kupiectwie i znajomość języków krajowych, kaucji rs. 1,000, które pracując w interesie przynoszą 10% rocznie, gwarancja zupełna, pensja stała rs. 30 miesięcznie i tantjema, z którą ogólny dochód około rs. 600 rocznie i więcej dosięgnąć może, zależy to od skrzętności i dobrych chęci zarządzającej. Interes czysty, delikatny, publiczność jaknajlepsza. Oferty piśmienne z dokładnym adresem (ulica i mieszkanie) przyjmuje do 5-go marca r. b. pod literami „A. B. C." kantor Kurjera Warsz. 6004

Restauracja do sprzedania. Punkt fabryczny. Cena przystępna. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 6915

Rs. 4,000. Poszukuję interesu lub wypożyczę za poręczeniem. Oferty poste-restante „Lola." 584r

Restauracja jest do sprzedania w dobrym punkcie, z urządzeniem. Ulica Szpitalna № 4. 6576

Rs. 1,500 jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Jerozolimska 78, mieszkania 9. 6831

Sklep piśmienno-galanteryjny do sprzedania zaraz. Nowy-Świat № 69. 6667

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna № 62. 6530

Sprzedam 185-morgowy folwark pod Warszawą. Oferty: Kurjer Warsz. „185." 6539

Sklep do sprzedania każdego czasu. Ulica Gęsia № 101. 6912

Sklepik wiktuałów z powodu wyjazdu do sprzedania. Tamka 27. 6909

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wronia róg Prostej 21. 717r

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Komorne rs. 9. Ulica Krochmalna 65. 6836

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości. Dzielna 58. 6843

Sklep spożywczo-masarski za rogatką Wolską sprzedam bardzo tanio. Wiadomość: Wąski Dunaj № 14, m. 28. 6849

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia samej kobiecie. Wiadomość na miejscu, Mokotowska № 52. 6596

Sprzedam sklep spożywczy, egzystujący od lat 16, z powodu słabości. Ulica Włodzimierska № 2. 6935

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 636r

Sprzedam sklep za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Twarda № 54. 6805

Sklep do sprzedania, egzystujący od lat 18 Ulica Śliska № 27. 6740

Skład węgli za rogatką Belwederską do odstąpienia. Wiadomość: Wilcza № 8, w kantorze. 6620

Tartak, do sprzedania zaraz kompletny tartak używany, w dobrym stanie, o dwóch gatrach całych żelaznych z dolnym ruchem, szerokość ramy, jednego 28 cali, drugiego 17 cali, wózki, piły cyrkularne, piła taśmowa, transmisja, pasy itp. Prócz tego są na składzie używane kotły parowe różnych systemów, maszyny parowe, pompy, transmisje, młocarnie do lokomobili, 24 kuf do okowity od 50 do 100 wiader, wszystko za przystępne ceny. Wiadomość Żelazna 60, u Kosińskiego. 722r

Wspólnik, handlowiec, który może być osobiście czynny, z kapitałem 4,000 rs., potrzebny jest zaraz do handlu dobrze procentującego i dającego świetne rezultaty. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „4,000." 5873

Warsztat ślusarski, punkt arystokratyczny, narzędzia stolarskie, tokarnię sprzedam. Krucza 26. 725r

Wspólnik lub wspólniczka potrzebna z kapitałem rs. 400 do interesu bardzo korzystnego. Wiadomość: Szpitalna № 5, mieszkania 4. 6848

Z powodu słabości jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: ul. Ordynacka № 7. 8665

Z powodu śmierci i nagłego wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Krochmalna № 53. 6880

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 6272

Z powodu wyjazdu od 1-go kwietnia do sprzedania lub wynajęcia w mieście Radomiu w środku miasta (ulica Szewcka № 51) dom murowany, parterowy, składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, oraz nowa oficyna piętrowa, w której mieści się 2 pokoje i kuchenka oraz stajnia i wozownia murowane. Wiadomość w Warszawie, Marszałkowska 47, mieszk. 6 lub w Kielcach u porucznika artylerji 1-ej lekkiej baterji Borżenko. 634r

Z powodu wyjazdu sklep wiktuałów do sprzedania. Wilcza № 78. 6602

2,500 rs. potrzeba na 1-szy numer po Towarzystwie majątku ziemskiego.— Wiadomość: Leszno № 22, m. 3. 6562

11,000 łokci placu dziedzicznego do sprzedania lub wydzierżawienia. Tamka 16. 5981

Lokale.

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

Do najęcia od 8 kwietnia 1893 5 pokoi, z przedpokojem, gazem, kuchnią, wodociągiem i wygodami, na dole, za rs. 500 rocznie, wprost pałacu komory i klombów p. ulicy Chmielnej № 58/1540, wiadomość u stróża. 6742

Do wynajęcia w każdej chwili pokój z osobnem wejściem, na dole, widny i suchy. Szpitalna 6. Sklep galanteryjny. 6556

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal z 9-n pokoi, suchy, widny, zdatny na fabrykę, skład lub biuro. Wiadomość u rządcy domu. Sierakowska № 4. 729r

Do wynajęcia w każdym czasie pokój z usługą, za rs. 8, dla osoby inteligentnej. Wilcza № 19, miaszk. 17. Tamże przyjmują się suknie do roboty. 6884

Dwa pokoje i kuchnia, 2-e piętro, do wynajęcia od kwietnia. Tamka 16. 5982

Do wynajęcia od 1 kwietnia salon, front, parter, dla spokojnego lokatora. Żórawia 28, m. 2, od Marszałkowskiej 2-gi dom, od 12-ej do 5-ej. 6375

Lokal na szynk do wynajęcia od kwietnia. Wiadomość: Tamka 16, u stróża. 5980

Mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, najwyżej 2-e piętro, potrzebne zaraz lub od kwietnia. Okolica: plac Bankowy, Krakowskie, Senatorska, Miodowa, Długa. Oferty Kurjer „360." 6934

Mieszkanie, złożone z 4-ch pokoi i kuchni, z dwoma wejściami, zdatne na szynk lub bawarję, do wynajęcia od św. Jana r. b., za 1,000 rubli rocznie. Plac św. Aleksandra № 14. 5996

Na szynk, restaurację, towary kolonjalne, wędliny, dla felczera;—sklepy do wynajęcia zaraz, tanio. Sienna 22, blizko Marszałkowskiej. 6734

Od 1-go kwietnia do wynajęcia pokój o 3-ch oknach i kuchnia o jednem od ogrodu, może być łącznie z ogrodem. Ulica Grzybowska № 51. 6922

Poszukuje się od 1 lipca lub wcześniej lokalu w nowej dzielnicy miasta, w domu porządnie utrzymanym, złożonego z 6—7 pokoi mieszkalnych, z odpowiedniemi wygodami i koniecznie z ogrodem. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod lit. L. J. 674r

Pokoje pojedyńcze, pierwsze piętro, front. Opał usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 596r

Pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka i wszelkie wygody na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 583r

Pomieszczenie dla panny lub młodej osoby przy rodzinie, z życiem lub bez. Nowy-Świat 24—16. 6606

Poszukuje się o 1 lipca lub wcześniej lokalu, z 4-ch lub 5-ciu pokoi, słonecznych i widnych, w domu skanalizowanym, z dwoma wejściami, w okolicach Nowego-Światu, Wareckiej, Chmielnej, Brackiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej, Króiewskiej. Oferty: Magnuski, Długa 18. 6899

Pokój z osobnem wejściem i usługą, jest potrzebny od 1 kwietnia. Oferty dla M. J. przyjmujo Kurjer. 6867

Poszukuje się pokoju, kompletnie umeblowanego, z osobnem wejściem. Oferty Kurjer M. S. 24. 6894

Pokój do wynajęcia przy familji. Nowy-Świat 48, m. 9. 6931

Świeżego powietrza i spokoju potrzebujący mężczyzna, znaleść może od 1 kwietnia pokój w ogrodzie, z życiem, usługą i opieką. Krochmalna № 92, za Wolską rogatką. 6615

Sklep narożny, Krucza 13, w którym mieści się handel win i towary kolonjalne, z przyległem mieszkaniem, nie jest do wynajęcia—skutkiem czego uprasza się interesantów więcej nie zgłaszać. 6857

Środek miasta. Mieszkanie dla nauczycielki lub szwaczki. Królewska 3—8. 6184

Sklep obszerny, z dużem oknem wystawowem, z trzema przyległemi pokojami, zdatny na magazyn strojów damskich, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Nowo-Senatorska № 4, wiadomość u stróża. 608r

Za francuzki, potrzebuję pokoiku na 1-m piętrze, słonecznego, z wygodami. Oferty Kurjer „Ada." 6902

Z powodu wyjazdu na kilka miesięcy, chciałbym teraz obejrzeć i wynająć mieszkanie: 5 lub 6 pokoi, blizko Elektoralnej, Marszałkowskiej. Oferty pod W. Z. 58 biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 6810

2 lokale od 8 kwietnia. Po dwa pokoje duże i kuchnie, na pierwszem piętrze, rs. 16 i 14, miesięcznie. Śliska 43. 6424

4 pokoje frontowe, 1-e piętro. Hoża 20, od 1 kwietnia. 6550

6 lub 7 pokojów od 1 kwietnia, Hoża 24, 3-e piętro, schody pałacowe, wszelkie wygody. 6549

Ogłoszenia rozmaite.

A) **„Exssicator"** przy nabyciu trzeba zwracać uwagę na rządową markę fabryczną, gdyż pojawiły się falsyfikaty, broszurka bezpłatnie. Ritter, Marszałkowska 117. 5616

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 5509

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej, pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 6870

Dnia 2 marca zgubiono kolczyk brylantowy, średniej wielkości. Uprasza się uczciwego znalazcy o odniesienie na Włodzimierską 14, mieszkania 3, za nagrodą. 6891

Damskie żakiety kortowe, aksamitne, pluszowe, rotundy, ogólne okrycia, kostjumy, elegancko robi krawiec męzki, krój europejsko-amerykański. Ukształca defigurujące figury. Marszałkowska 104, m. 19. 6918

Dowód warszawskiego towarzystwa wzajemnego kredytu na wniosek 10% rs. 500, złożony na imię ś. p. Ernesta Gay z d. 2 kwietnia 1872 ra № 148 zaginął. Ostrzega się znalazcę, że właściwe zastrzeżenie w biurze towarzystwa uczynionem zostało. 6169

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Nieszczęśliwa wdowa z czworgiem drobnych dzieci i starą matką, odwołujo się do serc litościwych osób. z prośbą o pomoc materjalną i pracę do domu, gdyż nie mogąc pozostawić dzieci samemi, nie może słę wydalać na dłuższy czas z domu. Łaskawe oferty pod „Wdowa z czworgiem dzieci." 714r

Na sezon wiosenny! Suknie, okrycia podług ostatnich żurnali paryzkich wykonywa pracownia Ludwiki Wasilkowskiej. Chmielna 49/22. 5905

Nowo otworzona wielka pralnia bielizny, bez użycia środków chemicznych, na żądanie reparacja tejże za małą dopłatą, oraz pranie letnich sukien bez prucia, ceny nizkie. Senatorska № 3, od Krakowskiego № 87. 5003

Przybłąkał się pies, dog morongowaty, duży, odebrać można za zwróceniem kosztów. Wiadomość: ulica Wolska № 3. Franciszek Michalski. 6837

Przyjechałam nauczyć się rękawicznictwa, ktoby z panów rękawiczników podjął się nauki, złoży ofertę w Kurjerze Warsz. swej firmy, lub firmy w której pracuje pod literami A. A. № 40. 6881

Urządzenia sklepowe, gustownie niedrogo wykonywa Zieliński. Aleja Jerozolimska № 29. 6846

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 6401

Wyżymaczki naprawia tylko specjalnie i nieomylnie z gwarancją roczną zakład mechaniczny. Nowogrodzka 18. 6339

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja." Królewska 39, wprost giełdy. 4824

Zginęła wyżlica czarna (pontoir), łapki do pęcin tarantowate. na piersiach żabot biały, wabi się „Ledi." Odprowadzić: Nowy-Świat 19, mieszk. 7, za nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 6221

Zagadki dla dzieci 10 kop. Księgarnia Gu-ranowskiego, Senatorska 32. 4809

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 Февраля (4 Марта) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).